N-r 10 Niedziela, 9 marca 1924 Rok LVI

ROLNIK

TYGODNIK ROLNICZY ILUSTROWANY

poświęcony sprawom gospodarstwa wiejskiego z jego wszelkiemi gałęziami

Adres Redakcji: Lwów, ul. Kopernika 20.
Adres Administracji: Księgarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzna, nr 27, tel. 432.
Oddział warszawski: Z. Wawrzynowicz, Piękna 16 b, m. 17, tel. 280-25.
Rękopisów, także i nieprzyjętych, Redakcja nie zwraca.
Zobowiązania prenumeratorów ustają dopiero z chwilą odwołania prenumeraty.

ORGAN URZĘDOWY
TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

REDAKTOR NACZELNY
Prof. BRONISŁAW JANOWSKI

Prenumerata kwartalna: 5 złp. według kursu franka złotego w markach polskich w dniu wpłaty. Dla członków Tow. gospodarskiego we Lwowie opust.
Ogłoszenia: Za 1 mm o szerokości 62 mm złp. 0·10; na pierwszej stronie okładki 50%, na stronie przedtekstowej, zatekstowej i ostatniej okładki 25% więcej; drobne: za 1 słowo złp 0·03, minimalnie złp. 0·50, płatnych zgóry.

TREŚĆ:

Prof. dr K. MALSBURG

O kierunkach hodowli bydła w Polsce

III

To rdzennie krajowe bydło zajmuje pomiędzy różnemi naszemi odmianami pierwsze niewątpliwie miejsce, a zyskuje z każdym rokiem na znaczeniu w naszej hodowli, jest już dziś dość szeroko rozpowszechnione nie tylko w południowych powiatach zachodniej Małopolski, skąd się wywodzi, ale i w innych częściach Polski, jak w Kieleckiem, Lubelskiem, Warszawskiem i Białostockiem, a nadto przeznaczone jest do rozsadnictwa dla obszernych rejonów hodowlanych we wschodniej Małopolsce, na Białorusi i Wileńszczyźnie.

Historja tego podgórskiego bydła krótkonogiego jest znana, a chów jego od lat ośmdziesiątych postąpił znacznie tak pod względem ulepszenia formy, jak i wzmożenia użytkowości, przedewszystkiem mlecznej,[1]) a niekiedy i opasowej. Trzeba jednak wyznać, że daleki jest on jeszcze od doskonałości. Bo chociaż dla celów np. wystawowych,[2]) można z pośród niego wybrać pewną liczbę sztuk o jednakim wyglądzie i ujednostajnionych cechach poprawnej budowy, to jednak obory poszczególne tego bydła nie przedstawiają zazwyczaj tego wyrównania, jakiem powinien się odznaczać dobry chów jakiejś skonsolidowanej rasy, a tem mniej spotkać się z tem można w hodowli włościańskiej. Chów jego zatem nie jest jeszcze należycie przekultywowany, *„durchgezüchtet“*, jakby Niemiec powiedział, a atawistyczne echa dawnych naleciałości różnej krwi [np. berneńskiej, tyrolskiej („Pinzgau“) lub czerwono-fryzyjskiej („Gast-Vieh“)], wciąż się tu jeszcze odzywają.

Stąd różne ukształtowanie głowy, często za ciężkiej, anormalny wyrost rogów, niejednakie zabarwienie ślukawicy i dość zwykłe wady w budowie kostnej wogóle, a zwłaszcza zadu i nasadzie ogona, słowem, usterki rażące, zwłaszcza u bydła szczepu *„brachyceros“*, tak odznaczającego się harmonijnością swych kształtów. Anglicy nie wahaliby się w tym wypadku, tak jak np. zrobili to ze swem bydłem „kerry“ lub walijskiem, przejść takie pogłowie buhajami np. czerwonych *Lincoln shorthornów,* należących szczepowo również do bydła krótkonogiego, a posiadających idealne wprost formy, wielką szlachetność i bardzo już dziś wysoką użytkowość mleczną. Nazwaliby wtedy taki chów „poprawnym“ *(„improved“),* nie uwłaczając jego dawniejszej nomenklaturze systematycznej, a przez odpowiednią selekcję ulepszonego w ten sposób materjału nie zatraciliby też z pewnością jego zalet rasowych. W naszych dość jeszcze pierwotnych stosunkach, nie śmiem tu zalecać bezwzględnie tego dość śmiałego — przyznaję — zabiegu zootechnicznego, mimo, iż użyto go z dobrym skutkiem także w hodowli bydła „krajowego“ w Niemczech, Belgji, a nawet w Danji, ale który, nieumiejętnie zastosowany, mógłby u nas więcej może przynieść szkody niż pożytku. Natomiast pożądany zewszechmiar na przyszłość byłby — zwłaszcza ze strony Związków hodowców tego bydła — bardziej staranny i wybredny wybór materjału rozpłodowego płci obojga, ze względu na ujednostajnienie właściwego mu typu rasowego, a nie tylko selekcja wyłącznie niemal na użytkowość mleczną skierowana, jak to dotąd głównie było praktykowanem, aby ta swoista, a cenna dla licznych swych zalet[3]) rasa osiągnęła nareszcie należyty poziom kultury hodowlanej. W każdym zaś razie posiadamy w hodowli polskiego bydła czerwonego, która mniej niż inna ucierpiała wskutek wojny,[4]) dość względnie obfite źródło dobrego materjału zarodowego, tak dla ulepszenia innych odmian naszego bydła krajowego, jak i do częściowego przynajmniej wypełnienia tych luk i szczerb w pogłowiu bydlęcem, jakie powstały we wschodnich, przez wojnę najsrożej dotkniętych kresowych okolicach Polski.

Obok wyżej omówionego czerwonego bydła polskiego z zachodniego podgórza karpackiego, wyróżniamy jeszcze

1) Mleczność krów czerwono-polskich wynosiła w r. 1890 przeciętnie 1300 l, przy wadze żywej około 350 kg, zaś w r. 1920 przeszło 2500 l przy ich żywej wadze około 450 kg; są jednak obory dające i ponad 3200 l przeciętnego udoju rocznego od krowy, co jest już postępem wielce zadawalniającym.

2) Bydło to na wystawie Wiedeńskiej w r. 1910 dostało najwyższą nagrodę pomiędzy krajowemi rasami austrjackiemi.

3) Małe wymagania w karmie i utrzymaniu, silna konstytucja, dobra mleczność, zdatność pociągowa wołów, łatwy spas i. t. p.

4) Mianowicie w zachodniej Małopolsce i po lewym brzegu Wisły w Królestwie, dokąd ani zabory hajdamackie i hordy bolszewickie ani księgosusz i inne pomory szczęściem nie dotarły.

z pośród bydła rdzennie krajowego górskiego kilka zawodów t. zw. Podżarek górskich, jak podhalańskie z zachodniego, werhoweńskie ze środkowego i huculskie ze wschodniego Beskidu — a dalej liczne odmiany polskiego bydła nizinnego, o czem będzie mowa później.

Co do owych zawodów górskich, to straciły one dziś już na znaczeniu — a to raz dlatego, że wskutek nieracjonalnej polityki hodowlanej jeszcze w czasach przedwojennych, mianowicie przez forsowanie w tamtych okolicach rozpłodników simmentalskich, zatraciło to bydło swój typ rodzimy, a powtóre i dlatego jeszcze, że przeszło pół roku trwająca, sroga kampanja karpacka już w pierwszym roku wojny światowej uporała się niemal doszczętnie z resztkami tego bydła, jakie tam jeszcze spotkać było można. Skutek zaś owego nieopatrznego krzyżowania dorodnemi simmentalami tamtejszego małego bydełka górskiego był ten, że w ten sposób „poprawione" mieszańce, jako zbyt wymagające, zmarniały poprostu w miejscowych warunkach hodowlanych i pod każdym względem przedstawiały się gorzej, niż dawniejsze tubylcze „dziczki", którym ową szlachetną krew wybujałej rasy szerokoczolnej wszczepiono. Powinno to służyć za przestrogę i naukę w dalszych naszych zamierzeniach hodowlanych! Wskrzesić dziś tamte odmiany miejscowe byłoby już może przedsięwzięciem zbyt trudnem. Pozostaje więc tylko polepszenie i ujednostajnienie tamtejszego bardzo różnorodnego obecnie bydła zapomocą rozpłodników bądź co bądź pokrewnego dawniejszym Podżarkom zawodu: czerwono-polskiego, a to przez kilkakrotne krzyżowanie postępowe.

JÓZEF KOSSOWSKI,
dyr. gosp. rybnego w Tarnawatce

Uwagi o projektowaniu i budowie stawów rybnych

Po dokładnem obejrzeniu terenu i zakwalifikowaniu tegoż pod budowę stawów, przystępujemy do następnej zkolei czynności przygotowawczej, t. j. do szczegółowego zbadania odnośnej pozycji.

Pod wyrażeniem „zdjęcie" rozumiemy zbieranie czyli zdejmowanie z gruntu na papier danych dotyczących odnośnego terenu.

Zapomocą tedy przyrządów specjalnych zbieramy te dane, które niezbędnie są nam potrzebne do zaprojektowania stawów.

Potrzebne zaś dane do tego projektowania są dwojakiego rodzaju. Jedne dotyczą rozmiarów i figury terenu, która ma być zdjętą pod budowę stawów, drugie — mają na celu oznaczenie stosunkowej wysokości pewnej ilości punktów tej powierzchni.

Jedne i drugie dane, przeniesione na papier, dają nam gotowy plan, sytuacyjno-niwelacyjny. Na tym dopiero planie możemy zrobić odpowiedni projekt gospodarstwa rybnego w całym jego komplecie. Obydwie dane, o których tu mowa, są przytej robocie zarówno ważne: konfiguracja i rozmiary powierzchni, jak również dane niwelacyjne, decydują bowiem o podziale obszaru na poszczególne stawy, stosownie do wymagań racjonalnej hodowli ryb.

Z zestawionego planu mamy możność wytyczyć na miejscu cały projekt, czyli wskazać naocznie wykonawcom, roboty ziemne i ciesielskie, jakie są do przeprowadzenia. W bardzo wielu wypadkach, gdy chodzi nam jedynie o zalew, na danej powierzchni do pewnej wysokości wodą, i urządzenie paru czy kilku stawów — odrysowywanie na czysto planów jest zupełnie zbyteczne, gdyż podnosi tylko koszt ogólny danych robót, zwłaszcza gdy niweluje i projektuje technik obznajomiony z podstawowemi zasadami racjonalnej hodowli ryb.

Praktyk, z instrumentem niwelacyjnym w ręku i zapomocą zwykłych podręcznych notatek, jest w możności wprost na miejscu odpowiednio zaprojektować i wypalikować linje, po których sypane mogą być groble, lub wybić odrazu t. zw. „profile" z oznaczeniem na mnichy i opusty.

Plany na czysto robione być winny, w takich tylko okolicznościach, jeżeli zakładamy stawy wysokiej klasy, i na dużych obszarach, gdzie musi być zaprojektowane i dobrze urządzone gospodarstwo rybne, w całem słowa tego znaczeniu.

Przy intensywnej gospodarce rybnej, konieczne jest posiadanie najbardziej detalicznych danych, dotyczących położenia, rozmiaru i głębokości poszczególnych stawów.

Samo nawet prawidłowe rozmieszczenie różnego typu wodozbiorów w urządzaniu gospodarstwa rybnego o pełnym obrocie, trudne jest do zaprojektowania bez tych danych odrysowanych, przed oczami — na papierze. Istnienie dokładnych planów jest w tym razie bezwarunkowo konieczne.

Zdjęcie terenu i wykonanie planu, jak i wytyczenie robót wedle planu na terenie najlepiej powierzyć fachowemu technikowi. Pomijamy zatem tu szczegóły, odnoszące się do strony technicznej tej sprawy.

Mając przed sobą plan sytuacyjny z danemi niwelacyjnemi, przystępujemy do nakreślenia na nim robót stawowych. Przy projektowaniu stawów musimy brać pod uwagę, aby groble, które sypać zamierzamy, wypadały w odpowiednich miejscach i odpowiadały wysokością spadkowi danego terenu.

Stawy rybne nie mogą być zbyt głębokie, ani zbyt płytkie i jeżeli uczynimy niewłaściwy podział stawów, to znaczy usypiemy groble w nieodpowiednich miejscach, wtedy część obszaru stawowego zostanie zalaną za głęboko, albo niezalaną zupełnie. Jeden i drugi wypadek odbija się na wydajności ryb z danego stawu. Rozumie się, że podział danego obszaru na stawy zależny będzie przedewszystkiem od systemu gospodarczego, jakim kierować się zamierzamy w przyszłem gospodarstwie rybnem.

Każdy system wymaga pewnego kompletu stawów różnej wielkości i głębokości i stosownie do tych wymagań podzielić musimy obszar.

Rzecz naturalna, że obranie takiego lub innego systemu gospodarczego zależy w zupełności od warunków położenia i różnych okoliczności innych.

Rozważywszy powyższe względy i ustaliwszy wedle nich pewien konkretny projekt, przystępujemy do jego wykonania t. j. do budowy stawów.

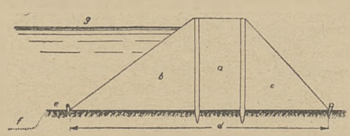
Główną częścią stawu jest grobla, którą sypiąc, z jednej lub wielu stron, zamykamy pewien obszar, który nawodniony płynącą z góry wodą, stanowi większy lub mniejszy wodozbiór, nadający się do hodowli ryb, jako staw lub rybnik.

Usypanie grobli stanowi najpoważniejszą rubrykę przy zakładaniu stawów, a jej utrzymanie w dobrym stanie, jest przyczyną głównego zachodu, podczas trwania eksploatacji gospodarstwa rybnego. Dlatego też robota ta wymaga wielkiej staranności i najmniejsza opieszałość w tym względzie pociąga za sobą ciągłe psucie się grobli, z czego wynikają nieobliczone koszty, a często i poważne straty.

Pierwszą czynnością przy budowie grobli, jest oznaczenie jej kierunku i rozmiarów. „Według stawu — grobla", mówi znane przysłowie. To znaczy, że kierunek grobli zależny jest od położenia obszaru na jakim mamy budować stawy, a jej rozmiary zależne będą od projektowanej głębokości wody w danym stawie, ewentualnie od wysokości samej grobli. Z praktyki wiadome jest, że głębokość wody w stawie, nie powinna średnio przekraczać 1 m a mniej jeszcze w stawach przeznaczonych dla młodzieży. Tem samem i grobla stawowa nie powinna być o wiele wyższą od poziomu wody. Wyjątki stanowią stawy, gdzie mieć możemy zawodnienie tylko perjodyczne, albo na wiosnę po roztopach śniegowych lub po większych deszczach — gdzie potrzeba tej wody zatrzymać więcej na zapas, aby wystarczyła na czas posuchy. Takie stawy muszą posiadać groble wysokie i silnie zbudowane, bo służyć będą

jako zbiorniki większych ilości wód, tem bardziej o ile tą wodą zasilać mamy stawy niżej położone.

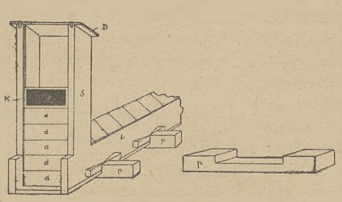
Szerokość grobli zależy wyłącznie od jej wysokości, i odpowiedni stosunek szerokości do wysokości musi być uwzględniony. Większy lub mniejszy obszar zalewu ma niewielki wpływ na szerokość grobli, jedynie brać trzeba pod uwagę bicie fal podczas wiatrów wiosennych, gdyż ciśnienie wody na groble jest jednakowe co do obszaru wód — tu gra główną rolę wysokość słupa wody stykającego się bezpośrednio z groblą.



Ryc. 1. **Profil grobli:**
a — korona grobli, *b* — zbocze wewnętrzne półtoraczne, *c* — zbocze zewnętrzne pojedyncze, *d* — podeszwa grobli, *e* — ława, *f* — wykop, *g* — lustro wody.

Szersze rozmiary grobel musimy przy budowie stawów uwzględniać jeszcze i z innych powodów a mianowicie tam, gdzie tego wymagają względy komunikacyjne, a więc możność przejechania wozem po grobli zmusza nas do bodowy grobel szerszych. Oczywiście, za szeroka grobla nigdy nie będzie, a za wąską bywa bardzo często, chodzi tu jedynie o wzgląd na koszty budowy, które przy większej szerokości grobel — ogromnie się podnoszą.

W każdej grobli rozróżniamy następujące jej części: górną część zowiemy koroną, dolną — podeszwą, a oba boki nazywamy zboczami lub odkosami. Odporność grobli przeciwko ciśnieniu wód zależy przeważnie od stosunku szerokości korony, do szerokości podeszwy, tem samem od kąta nachylenia zboczy. Ważną bardzo rolę odgrywa materjał z jakiego sypiemy groblę, najlepszym będzie



Ryc. 2. **„Mnich" na psach, zbity klinami:**
S — stojak, *L* — leżak, *d* — deski zastawne, *D* — dach, *K* — krata druciana; *P* — lehar czyli „pies", na którem układa się dno „mnicha" i zbija klinami.

w tym razie — taki, który najmniej przepuszcza wodę, a więc: glina i wogóle ziemie gliniaste i iły. Na drugiem miejscu stoją wszelkiego gatunku margle, dalej idzie torf ciężki dojrzały, potem piasek, a wkońcu lekki i luźny mursz. Ze względu na powyższe, musimy w takim porządku projektować i sypać szerokość grobli, biorąc pod uwagę materjał z jakiego mamy budować takową.

Stosunek szerokości korony do wysokości grobli zawsze mniej więcej obraca się w granicach jej wysokości, a gdy grobla przekracza 3 m wysokości, podówczas szerokość grobli zmniejszyć można o 1/8 lub 1/4 wysokości. Przy oznaczeniu rozmiarów grobli a zwłaszcza wysokości, musimy brać pod uwagę jej osiadanie się. Stopień osiadania się grobli nie jest jednakowy, a zależny jest od materjału, z jakiego groble budujemy — oraz od wykonania samej roboty. Jeżeli podczas sypania grobli ziemię będziemy ubijali, np. przez jeżdżenie taczkami lub wozami, to grobla niewiele osiądzie. W warunkach zwykłych przy średniej wysokości grobli, gdy ziemi się nie ubija, przyjmujemy na osiadanie się grobli zazwyczaj normy następujące: na ziemiach gliniastych ciężkich od 15—20 cm, na ziemiach piasczystych od 20—30 cm i na ziemiach lekkich torfiastych lub murszach od 25 do 40 cm. Przy wyznaczaniu wysokości grobel zawsze trzeba pamiętać o dodaniu tej nadwyżki do wysokości jaka nam wypadła z poziomowania na uleżenie się ziemi t. zw. osiadanie się grobli. Osiadanie grobli nigdy nie odbywa się w jednakowym stopniu na całej jej powierzchni, zazwyczaj korona wpada, a zbocza mniej się zlegają.

Mając wyznaczone kontury przyszłej grobli, przystępujemy do wykonania robót ziemnych. Przedewszystkiem, należy grunt, wyznaczony pod podeszwę grobli, oczyścić dokładnie z wszelkich korzeni, pni, kęp, bo przedmioty te pozostawione wewnątrz nasypu po przegniciu zostawiłyby po sobie próżnię, przez którą wodaby przeciekać mogła, co groziłoby zapadnięciem się grobli. Rozkład tych przedmiotów w grobli zasypanych, będzie się odbywał, bardzo powoli, skutkiem utrudnionego dostępu powietrza i dlatego spodziewać się nie można, by w podobnym wypadku grobla prędko się zległa, przeciwnie — długie lata będą się pokazywały wklęsnięcia a co najważniejsze że grobla przepuszczać będzie wodę.

Przesiąkanie wody w latach suchych staje się poprostu klęską, i dlatego budując stawy zwłaszcza na wodzie opadowej, musimy na wszystko zwrócić uwagę aby od tego się uchronić. Jeżeli sypiemy groblę z ziemi luźnej i sypkiej musimy koniecznie z pod grobli usunąć darninę, gdyż inaczej długie lata będziemy mieli filtr, przez który woda w dużej ilości uchodzić nam będzie i nareszcie może całkowicie przerwać nasyp.

DROBNE PORADY GOSPODARCZE

Jeż przyjacielem rolnika. Jak często spotyka rolnik na swej drodze szczątki martwego jeża, ubitego kijem przez jakiegoś wiejskiego dzieciaka lub dorosłego człowieka, któremu się zdawało, że dokazał chwalebnego czynu mordując szkodnika!

Doprawdy byłby już czas by przesądom co do tego zapoznanego zwierzątka raz koniec położyć i temu pomocnikowi rolnika oddać należne uznanie i ochronę.

Obdarzony bowiem doskonałym apetytem jeż pożera z równym zadowoleniom pędraki, ślimaki, dżdżownice, myszy, szczury i przeróżne szkodniki, a nawet zmije, jad których jest dlań zupełnie nieszkodliwy.

Natura poskąpiła biednemu jeżowi wdzięków, oblekając w kłujące kolce, jedyną broń przeciw napastnikom.

Kolce i niemiły zapach, który wydziela, dały pole do posądzeń, że na kolce nabija owoce z sadu wynosząc je masami do kryjówek, i zatruwa wodę w studniach. Jeż pędzi żywot spokojny i pracowity, węsząc posuwa się wolno, ale łup rzadko mu umknie, zapasów nie robi nigdy, a jeśli ma jakie wady, to tylko te, że robi zniszczenia w gniazdach ptasich, nisko lub na ziemi zbudowanych i że nie byłby pożądanym gościem w naszych kurnikach.

W ogrodach jednak oddaje nieocenione usługi i byłoby bardzo wskazane dać mu w nich stałe mieszkanie — jest to coprawda dość trudne, bo jeż lubi swobodę i zapomocą kolców wydostaje się po przez niezbyt wysokie oparkanienie. Na zimę zasypia jeż pod stosem uschłych liści, na wiosnę budzi się znowu do pracowitego życia.

Chrońmy jeża-przyjaciela rolników!

M. N.

Z DZIAŁALNOŚCI WŁADZ I INST. ROLN.

Taryfa wartości świń użytkowych na I. kwartał 1924. Celem wymiaru odszkodowania za świnie nieużytkowe i hodowlane zabite na obszarze województwa lwowskiego z urzędu lub padłe wskutek szczepienia zarządzonego przez Władzę w I. kwartale 1924 ustanawia się po myśli § 52 ust. z dnia 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. nr 177 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego za 1 kg wagi żywej następującą taryfę wartości:

I. Świnie rasowe:

a) do 6 tygodni	1,500.000 mk
b) od 6 tyg. do 6 miesięcy	1,200.000 „

c) od 4—10 miesięcy 1,100.000 mk
d) ponad 10 miesięcy 1,000.000 „

II. Świnie półkrwi (poprawne):

a) do 6 tygodni 1,300.000 „
b) od 6 tyg. do 4 miesięcy 1,200.000 „
c) od 4—10 miesięcy 1,100.000 „
d) ponad 10 miesięcy 1,200.000 „

III. Świnie rasy krajowej:

a) do 4 miesięcy 1,100.000 „
b) od 4—10 miesięcy 1,000.000 „
c) ponad 10 miesięcy 1,000.000 „

Zjazd Doroczny Delegatów Kółek Rolniczych w Lublinie odbędzie się w dniu 9 i 10 marca 1924.

Zjazd powyższy obradować będzie w Lublinie w sali Magistratu. Każde Kółko ma prawo wysłać dwuch delegatów, prócz tego mogą przybywać goście zainteresowani organizacją Związku urozmaicony będzie szeregiem referatów, które poruszą najżywotniejsze zagadnienia wsi polskiej.

Zjazd Rolniczy w Urzędowie powiatu janowskiego odbył się dnia 13 stycznia b. r. Obecnych na Zjeździe 200 osób.

Zjazd po wysłuchaniu referatu p. J. Wójtowicza „O stanie gospodarstw małorolnych", p. A. Jankowskiego „O podniesieniu produkcji rolnictwa i hodowli", p. J. Himeniuka „O współdzielczości", pod przewodnictwem b. posła do Sejmu Ustawodawczego p. Błażeja Dzikowskiego, powziął cały szereg rezolucji w sprawach najistotniejszego znaczenia, a więc: struktury gospodarstw małych, jak komasacja, likwidacja serwitutów, parcelacja i hipoteka, z zakresu szkolnictwa powszechnego i fachowego i z zakresu ekonomiki gospodarstw małych.

Pozatem wyłoniły się najróżnorodniejsze kwestje miejscowego znaczenia, jak uruchomienie mleczarni, klasyfikacja gruntów i t. p.

Wielka ilość obecnych na Zjeździe świadczy, jak ciężkim jest stan drobnego rolnika i że drobny rolnik pragnąłby złagodzić swe trudne dzisiejsze położenie ekonomiczne.

WIEŚCI ROLNICZE Z KRAJU I ZAGR.

Czy nasza produkcja rolna wymaga ochrony celnej. Komitet celny przy Min. Przemysłu i Handlu rozpatrywał na sesji ostatniej sprawę ochronnych ceł zbożowych. Powód do dyskusji dał memorjał krakowskiego Towarzystwa Rolniczego, zwracający uwagę na potrzebę wprowadzenia ochrony celnej dla produkcji rolnej w Polsce.

W rezultacie dyskusji stwierdzono, że w chwili obecnej produkcja rolna w Polsce ochrony celnej nie wymaga, ponieważ ceny płodów rolnych naogół nie osiągnęły jeszcze poziomu cen światowych. Wobec jednak absolutnego wzrostu produkcji rolnej po wojnie w całym świecie, wyznaczonej bez Rosji i Ameryki w 1923 r. według obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie — absolutną zwyżkę o 10 prc. w stosunku do przeciętnej z lat 1909—1913, oraz wobec wzrastającej zdolności zbożowo-eksportowej Rosji zasadnicze rozważenie konieczności ochrony celnej dla polskiej produkcji rolnej na dalszą przyszłość staje się konieczne.

Komitet celny uchwalił wniosek p. Gościckiego, że przy przeprowadzeniu obecnej rewizji taryfy celnej należy ustalić umiarkowane cła ochronne na zboża z tem, że wprowadzenie ich w życie odkłada sią aż do odpowiedniego momentu, który byłby specjalnie rozważony i zbadany.

Projekt ustawy o ochronie lasów. Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych opracowało projekt ustawy w przedmiocie zmian w obowiązujących na terenach b. zaborów austrjackiego i rosyjskiego przepisach dotyczących ochrony lasów. Zgodnie z ustawą wszystkie powierzchnie przeznaczone po zalesienia winny być sztucznie zalesione najpóźniej w ciągu 3-ch lat od chwili rozpoczęcia wyrębu; licząc od najbliższej wiosny po rozpoczęciu wyrębu. W razie niewykonania zalesienia przez właścicieli lasów lub osoby do tego upoważnione — zalesienie nastąpi na rachunek właściciela.

Konkurencja zboża polskiego. Masowy dowóz zboża oraz innych artykułów żywnościowych z Polski do Gdańska, zapełniających gdańskie magazyny, spowodował znaczne obniżenie się cen na te artykuły w Gdańsku, co pociąga za sobą dotkliwe skutki dla miejscowego rolnictwa. Mianowicie, gdańskie rolnictwo, przy bardzo wysokich cenach robocizny, nie jest zdolne do konkurencji z rolnictwem polskiem. Jak podaje „Gazeta Gdańska", rolnicy gdańscy pozostawili swoje zboże niemłócone w stodołach i stertach i używają je na opał, gdyż cena tego oryginalnego środka opałowego kalkuluje się niżej od cen węgla.

W związku z tem istnieje, według *„Baltische Presse"*, wśród gdańskich agrarjuszy dążność do ograniczenia swobodnego obrotu towarowego pomiędzy Polską a Gdańskiem, a zwłaszcza do uniemożliwienia dalszego dowozu polskich produktów rolnych do Gdańska, przez co polepszyłaby się konjunktura dla zbytu zboża miejscowej produkcji. Nie sądzimy jednak, aby dążenia te mogły odnieść poważniejszy skutek, gdyż, pomijając już przeszkody formalne w postaci wyraźnego zakazu traktatowego ograniczania obrotu towarowego pomiędzy Polską a Gdańskiem, trudno przypuścić, aby Senat W. M. Gdańska odważył się na podobny krok, leżący w interesie jedynie niewielkiej grupy ludzi, natomiast sprzeciwiający się najżywotniejszym interesom szerokich mas konsumentów, a więc ludności miejskiej, stanowiącej przeważający element w W. M. Gdańsku.

Wydawca: Księgarnia Polska B. Połonieckiego we Lwowie. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: prof. Bronisław Janowski.
Z drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich pod zarządem A. Wierzbickiego.

OBUWIE, SKÓRA,
KURTKI, BUNDY, UBRANIA
DLA SŁUŻBY DWORSKIEJ

:-: POLECA Z WŁASNYCH WARSTATÓW JEDYNY KATOLICKI SKŁAD :-:

LWOWSKA HURTOWNIA KONSUMENTÓW

LWÓW, ROMANOWICZA 11. — PŁÓTNA, ZEJGI, PERKALE, WEŁNY.

P. T. CZŁONKOM ZWIĄZKU ZIEMIAN SPECJALNY RABAT. 1548-19

CHLEWNIA RODOWODOWA
WIELKICH BIAŁYCH ŚWIŃ ANGIELSKICH
JANA KRZYSZTOFOWICZA

założona w roku 1900 — zarejestrowana w roku 1908 importem przez Komitet Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie.

CENTRALA: Artassów p. st. kol. Kulików.
FILJA: Rusiłów p. i st. kol. Krasne, Wsch. Małop.

dostarcza: KNURKI i LOSZKI szczepione przeciw różycy w wieku od 6 miesięcy

Obecny reproduktor I: „HISTON SNOWMAN“ Vol. 39 — N. 1802 ur. 3|7 1921 import z Anglji chowu Chivers & Sons Ltd w Histon Cambridge, zdobywca wysokiej nagrody na wystawie w Peterborough 1922. 1704

Skórę wszelkiego rodzaju sprzedaje najtaniej i przyjmuje zamówienia na pasy transmisyjne i obuwie dla służby folwarcznej 1665

WINTER & REISER

LWÓW, ul. ŻÓŁKIEWSKA 37. — Telefon 1253.

Zarząd dóbr Czernica, stacja kolejowa i poczta Piaseczna koło Mikołajowa, ma do sprzedania większą ilość dwuletnich sadzonek świerka i sosny. 1787-8

Szkółki drzew i krzewów i Specjalny Skład Nasion Leśnych STANISŁAWA PRZEDPEŁSKIEGO w Płocku.

Poleca nasiona drzew leśnych, owocowych i parkowych, oraz na remizy dla zwierzyny, dziczki owocowe, oraz drzewka i krzewy ozdobne. Cenniki wysyła się po nadesłaniu znaczka pocztowego. Kupuję nasiona wszelkich drzew i krzewów, jakie kto ma możność zebrać. — Rok założenia firmy 1905. 1756

WAGI wszelkich systemów wykonuje, naprawia i cechuje

KASY przyjmuje do naprawy, otwierania i dorabiania do tychże kluczy

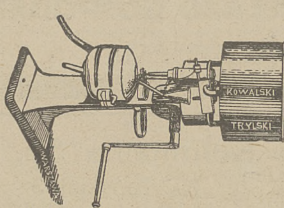
FABRYKA WAG
BRONISŁAWA WEICHA

LWÓW, Gródecka 19. 1738

KRÓLOWA WIRÓWEK
MÉLOTTE

JEST najlepszą i najprostszą maszyną do oddzielania śmietanki z mleka.

PRACUJE 15 i 20 lat bez napraw.



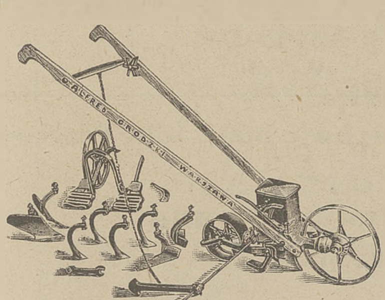
CZTERY KROWY I MÉLOTTE TO PIĘĆ KRÓW

CENNIKI PRZESYŁAMY KAŻDEMU DARMO

Tow. Akcyjne **TADEUSZ KOWALSKI i A. TRYLSKI**

Warszawa, Miodowa 4. Wilno, Św. Jerska 32.

1812-13



SIEWNIKI

oryginalne KUXMANNA „WESTFALJA“, talerzowe amerykańskie „SUPERIOR“, radełkowe MELICHARA lub VENTZKIEGO, kombinowane do zboża i nawozów sztucznych: SUPERIOR lub MELICHARA, do zboża i buraków DEHNEGO, taczkowe 2-rzędowe do saletry, do warzyw orygin. amerykańskie „PLANET JR“ oraz maszyny do bejcowania ziarna HEIDA

polecają

BRONIKOWSKI, GRODZKI i WASILEWSKI, Sp. Akc.

WARSZAWA, 33. SENATORSKA 1649

Obszerne bogato ilustrowane katalogi gratis i franco.

ŹRÓDŁA ZAKUPÓW:

BAWEŁNIANE ARTYKUŁY

„Hurtownia tekstylna“ Lwów, Rynek 45 (dom narożny ul. Grodzickich), firma chrześcijańska, poleca: materjały ubraniowe, kostjumowe, płaszczowe, płótna, szyfony, perkaliny. Lodeny i drelichy na liberje, koce na konie, bielizna dla służby etc. Ceny fabryczne, wysyłka pocztą odwrotnie.
1740—2-1

BROŃ

Magazyn i Pracownia Broni St. Kopczyńskiego we Lwowie, pl. Bernardyński 3. Poleca broń myśliwską wszelkich systemów, naboje i przybory myśliwskie.
1713-1-26

GUMOWE WYROBY

Freysinger i Ska, 3 Maja 15, telefon 391. Opony, dętki samochodowe, gumy pełne, wszystkie artykuły techniczne, gumowe, piłki i inne artykuły sportowe, wyżynaczki i t. p.
1790

HOTELE

I. kategorji Hotel Europejski, Lwów, plac Marjacki 4, właściciel Antoni Uwiera, został obecnie całkowicie odnowiony i poleca się P. T. Obywatelstwu.
1814-52 Zarząd.

KOSZYKARSTWO

„WIERZBA“ Związek Producentów wikliny, Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Kopernika 11, poleca wszelkie wyroby koszykarskie hurtownie i detalicznie. — Własne surowce, własne wytwórnie, więc ceny najniższe.
1791-20

MASZYNY i NARZĘDZIA ROLNICZE

Składnica maszyn i narzędzi rolniczych i przemysłowych. Spółka z ogr. odp. we Lwowie, ul. Halicka l. 21, poleca pługi jedno- i cztero-skibowe typu Eberhardta, kultywatory, wypielacze i brony znanej fabryki: Jan Zawadzki i Spółka w Warszawie — jako też kieraty 1—8 konne, młocarnie ręczne i manężowe z fabryki Wacław Moritz w Lublinie i sieczkarnie różnych typów fabryki „Sierpczanka“ w Sierpcu na dogodnych warunkach. 1717-26

Maszyny rolnicze i do szycia, gniotowniki i pasy do oleju, oraz wirówki do mleka poleca Ehrlich i Binik, Lwów, ul. Gródecka 42. 1741-3-3

MECHANICZNE ZAKŁADY

Zakłady przemysłowe Z. Stankiewicza, Lwów, Franciszkańska 11, wykonuje wszelkie naprawy maszyn oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres ślusarstwa mechanicznego — Lejalnia — Spawalnia. 1719-1-26

NAFTA

Towarzystwo „Oleum“. — Organizacja sprzedaży krajowej Koncernu Naftowego „Premjer“. Rafinerje w Trzebini, Drohobyczu (Dros) i Peczeniżynie, Warszawa ul. Jasna 1, Lwów, ul. Batorego 26. Składy we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej. Nafta, Benzyna, Smary, Parafina, Swiece, Tovotte. 1716-1-26

NASIONA ROLNICZE

Ska. Akc. „Granum“ Filja we Lwowie, pl. Dąbrowskiego 2. Poleca nasiona rolnicze produkcji własnej import. z zagranicy i produkcji pierwszorzędnych gospodarstw nasiennych. 1711-1-52

OBUWIE

„Hera“, chrześcijańska ska z o. p. Lwów, Rynek 34 (Dom Stadtmüllera) poleca obuwie krajowe i zagraniczne, obuwie robotnicze.
1715-1-26

RYMARSTWO

Edward Kupczyński, Lwów, Sykstuska 18, poleca uprzęże, baty, wędzidła, bandaże, steki, pudła, walizki, torebki, kamasze, szorki dla psów, obroże i t. p. 1714-1-26

PASY transmisyjne skórzane we wszelkich dymenzjach na zamówienie oraz wszelkie gatunki skór krajowych i zagranicznych, specjalne skóry dla służby folwarcznej, poleca najtaniej **Salomon Winter,** Lwów, Żółkiewska 5. Tel. 722. 1804-15

TECHNICZNE ARTYKUŁY

„Sol“ Spółka z ogr. odp. dla zbytu artykułów technicznych i elektrotechnicznych. Pasy skórzane wiedeńskie, pasy z sierści wielbłądziej, oraz wszelkie artykuły techniczne dla młynów, tartaków i innych gałęzi przemysłu. Centrala: Lwów, Gródecka 11, dawniej Glück i Herrmann, telefon 818.
1720-26

Freysinger i Ska, Lwów, 3 Maja 15, tel. 391. — Łożyska kulkowe, sztorcowe i rolkowe, kulki stalowe firmy Fichtel i Sachs.
1790

WĘGIEL

Węgiel górnośląski, koks hutniczy dla celów przemysłowych i do opału domowego dostarcza najtaniej Lwowskie Biuro Handlowe Z. Majewski, Lwów, ul. Kościuszki l. 4. Telefon nr. 160. 1723-1-26

WIKLINA

„WIERZBA“ Związek Producentów wikliny, Ska z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Kopernika 11. Poleca wszelkie materjały koszykarskie. Zakłada plantacje wikliny. Dostarcza sadzonki wiklinowe. 1791-20

ŻELAZO

A. Herm. Frankl i Synowie, Ska z ogr. odpow. we Lwowie. Hurtownia nowego żelaza i wyrobów żelaznych. Biuro centralne i magazyn: Kaźmierzowska 22. Nr. telefonu 1216. Filja: ul. Słoneczna l. 19, składy: ul. Gazowa l. 5. 1721-1-52

M. Kierski, Handel żelaza, Lwów, (Pasaż Mikolascha. Oddz. ul. Sienkiewicza 10), Tarnopol, Zbaraż. Artykuły techniczne, okucia budowlane (maszyny i narzędzia rolnicze w Tarnopolu i Zbarażu), emalja i t. p.
1724-1-26

ŻYWNOŚCIOWE ARTYKUŁY

Hurtownia Kolonjalna S. A. Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 3. Towary kolonjalne, cykorja, zapałki, mydło i t. d. Najkorzystniejsze źródło zakupów dla kooperatyw.
1718-1-26

ZAKŁAD BUDOWY WODOCIĄGÓW I POMP

ANTONI KUNZ

SPÓŁKA z ogr. odp.

LWÓW, ul. Leona Sapiehy, liczba 57.

Uskutecznia wszelkie nowe założenia i naprawki starych lub podczas wojny uszkodzonych **Wodociągów i Pomp.**

Urządzeń kąpielowych i kanalizacyjnych samoczynnych do pojenia bydła, ogrzewań centralnych, gazowych oświetleń, motorów eksplozyjnych, cieplikowych, wiatrakowych i wodnych (turbin), sikawek ogniowych, oraz wszelkie w zakres budowy wodociągów, gazowni i centralnego ogrzewania wchodzące roboty. **SPECJALNOŚĆ: Samoczynne wodociągi baranowe.**

Cenniki i kosztorysy gratis i franco. — Na żądanie wysyłamy własnego inżyniera celem zbadania stosunków miejscowych i zaprojektowania odpowiedniego urządzenia lub przeprowadzenia korzystnej naprawy urządzenia już istniejącego.
1692

„GRANUM"

SPÓŁKA AKCYJNA

ODDZIAŁ HANDLOWY: WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 6. TELEF. 301-74 i 137-62.

KRAKÓW
ul. Mikołajska 2. Telef. 14-05.

LWÓW
Pl. Dąbrowskiego 2. Telef. 88.

POZNAŃ
Al. Marcinkowskiego 20. Telef. 52-21.

WŁASNE STACJE HODOWLANE:

w **WILLANOWIE** z. WARSZAWSKIEJ.

w **SZCZEGLINIE** Z. KIELECKIEJ.

w **ŁYSZKOWICACH.** z. KRAKOWSKIEJ.

Plantacje warzyw, pastewnych i traw znajdują się pod kontrolą Polskiego Związku Wytwórców nasion ogrodowych.

Warszawa, w styczniu 1924 r.

SPÓŁKA AKCYJNA
Połączonych krajowych hodowli nasion selekcyjnych
„GRANUM"
Filia we Lwowie,

pl. Dąbrowskiego 2.

Adres telegraficzny: „**HANDLOGRANUM**".

W.W.P.P.

Składając na tym miejscu serdeczne podziękowanie szerokim kołom Sz. Odbiorców naszych za dowody zaufania i uznania, jakiemi w roku ubiegłym raczyli nas obdarzyć, zarazem mamy zaszczyt podać do wiadomości, że mając na względzie podniesienie tej gałęzi przemysłu rolnego u nas w kraju, znacznie powiększyliśmy swoje tereny plantacyjne, przeto w roku bieżącym większość nasion posiadamy własnej produkcji i jesteśmy w możności zaofiarować doborowy i pewny materjał.

Zgodnie z powyższym mamy nadzieję, że szerokie koła Klijenteli naszej, jaką zdołaliśmy pozyskać w ciągu kilkuletniej pracy naszej, zechcą i nadal popierać przemysł krajowy i zaszczycić nas swemi zleceniami.

Ze swej strony zapewniamy, że starać się będziemy gatunkowością i doborem nasion oraz sumiennym wykonaniem zleceń pozyskać w zupełności ich zaufanie.

Z poważaniem

SPÓŁKA AKCYJNA
„GRANUM".

Druk. p. f. „Lech" Sp. z o. o. Koszykowa 33.

CENNIK

WARUNKI SPRZEDAŻY

Cennik niniejszy unieważnia poprzednię i obowiązuje tylko do d 1. Września 1924 r. z **zastrzeżeniem zmiany cen w ciągu sezonu bieżącego.**

1) Zlecenia nadsyłane nam wykonujemy kolejno, prosimy o wczesne nadsyłanie zapotrzebowań. Zaznaczamy jednocześnie, że w braku żądanej odmiany, o ile niema wyraźnego zastrzeżenia co do zmiany, dajemy inną podobną.

2) Nasion sprzedanych i zabranych ze składu z powrotem nie przyjmujemy i nie zamieniamy na inne.

3) Sprzedaż nasion odbywa się za gotówkę. Przy zleceniach zaś do wysyłki pocztą lub koleją wymagamy wpłaty $^1/_2$ (połowy) całkowitej sumy, resztę należności pobieramy przez zaliczenie. Zadatki i wpłaty mogą być uskuteczniane na najbliższej stacji pocztowej na nasze konto czekowe № 6133.

4) Opakowanie obliczamy podług kosztów własnych.

5) Ilości do 25 Kg. obliczamy podług cen za Kg., do 5 Kg.—podług cen za 400 grm., do 100 grm. podług cen za 10 grm. **Na ilość zwyż 25 Kg. służymy osobną ofertą.**

6) Za zdarzyć się mogące pomyłki, po udowodnieniu tychże, zwracamy jedynie wartość samych nasion, podług zapłaconego rachunku.

7) Wysyłkę nasion uskuteczniamy na koszt i ryzyko odbiorcy.

1 zł. pol. = 1 fr. złotemu.

Nr. 3. **ROK 1924.**

I. NASIONA WARZYW

№№ cennika	NAZWA NASION	400 gr. Złp.	400 gr. gr.	10 gr. Złp.	10 gr. gr.	Porcja Złp.	Porcja gr.
1	**Anyż** erfurcki wielki	—	—	—	20	—	10
5	**Arbuzy** z ziarnem czarnem	—	—	—	50	—	25
6	„ „ „ czerwonem	—	—	—	50	—	25
10	**Bob** erfurcki karł. wczesny	—	80	—	—	—	—
15	„ Windsor późny	1	—	—	—	—	—
		10 Kgr Złp.	10 Kgr gr.	400 gr. Złp.	400 gr. gr.	10 gr. Złp.	10 gr. gr.
	BRUKIEW.						
20	Hoffmana biała	40	—	1	80	—	10
25	„ żółta	40	—	1	80	—	10
30	Jabłkowa płaska żółta	—	—	2	—	—	15
	BURAKI ĆWIKŁOWE.						
35	Egipskie, płaskie wyborowe	22	50	1	—	—	10
40	Najczarniejsze okrągłe	—	—	1	—	—	10
45	Okrągłe, ciemno-czerwone	20	—	—	90	—	10
	CEBULA.						
50	Holenderska, płaska żółta	—	—	16	—	—	80
51	Brunświcka, ciemno-żółta	—	—	16	—	—	80
52	Srebrzysta, płaska wczesna	—	—	16	—	—	80
53	Brunświcka, ciemno-czerw.-płask.	—	—	16	—	—	80
56	Siedmiolatka	—	—	—	—	—	—
65	Żytawska, żółta	110	—	5	—	—	25
70	**Czosnek** w cebulkach	—	—	—	60	—	—
74	**Cykorja**, korzeniowa magdebur.	72	—	3	20	—	15
80	**Czarnuszka**, aromatyczna	—	—	1	—	—	10
	Dymka	—	—	—	—	—	—

№№ cennika	NAZWA NASION	10 Kg. Złp.	10 Kg. gr.	400 gr. Złp.	400 gr. gr.	10 gr. Złp.	10 gr. gr.
	DYNIA cz. BANIA.						
85	Żółta melonowa	—	—	5	—	—	25
90	Szparagowa	—	—	6	—	—	30
95	**Endywia**, kędzierzawa	—	—	—	—	—	35
101	„ żółta z natury	—	—	—	—	—	35
102	„ Escariola	—	—	—	—	—	35
103	„ Rzymska sałatowa	—	—	—	—	—	35
	FASOLA KARŁ.-PIECHOTA.						
105	Bomba, biała plenna olbrzymia	15	—	—	70	—	—
110	Fasola Cesarska szpar. ziar. białe	18	—	—	80	—	—
115	Cud Francji, ziel. na ziel. i na sucho	22	—	1	—	—	—
125	Hinrich, szpar. pstra cukr.	22	—	1	—	—	—
130	Holsztyńska perłowa jad. na sucho	18	—	—	80	—	—
135	Neger-czarna, szpar. wyb. na zielono	16	—	—	70	—	—
140	Perłowa-Ryżowa najdrobniejsza	16	—	—	70	—	—
155	Szparagowa Daktylowa	24	—	1	10	—	—
160	Tryumf. szpar.	18	—	—	80	—	—
170	Złotodeszcz szpar. wyśmien. biała	18	—	—	80	—	—
	FASOLA TYCZKOWA.						
180	Mont d'or, szar. jad. na ziel. i sucho	62	—	3	—	—	—
190	Turecka-Bukietowa	—	—	2	25	—	—
195	Piękny Jaś	—	—	2	25	—	—
	GROCH CUKROWY.						
200	Cud Ameryki, karlik wcz. marszcz.	22	—	1	—	—	—
205	de Grace, najwcześniejszy	20	—	—	90	—	—
210	Kaparowy, zielony na konserwy	18	—	—	80	—	—
215	Majowy, najwcześn. b. plenny	18	—	—	80	—	—

№№ cennika	NAZWA NASION	10 Kg. Złp.	10 Kg. gr.	400 gr. Złp.	400 gr. gr.
	III. NASIONA TRAW.				
2050	Grzebienica (Cynosurus cristatus)	65	—	3	—
2055	Kupkówka (Dactilis glomerata) .	10	50	—	75
2060	Kostrzewa owcza (Festuca ovina)	48	—	2	10
2061	„ czerw. Festuca rubra)	48	—	2	10
2062	„ łąkow. (Festuca pratensis)	33	—	1	50
2065	Mietlica posp. (Agrestis vulgaris)	48	—	2	1
2070	Mieszanka ogrodowa	34	—	1	5
2075	Rajgras angielski	16	—	—	7
2076	„ francuski	65	—	3	—
2080	Trawa miodowa (Holcus Lanatus)	16	—	—	7
2085	Wiklina łąkowa (Poa pratensis) .	82	50	3	6
2090	Tymotka (Phlanu pratensis) . .	16	—	—	7

№№ cennika	NAZWA NASION	10 gr. Złp.	10 gr. gr.	Porcja Złp.	Porcja gr.
	ASTRY CHIŃSKIE.				
	KARŁOWE.				
3000	„Chryzanthemowe" wiekokw. w oddzielnych kolorach	3	60	—	20
	Mieszane	3	—	—	15
3001	„Strusie pióra" wielkokw. w oddzielnych kolorach	3	60	—	20
	Mieszane	3	—	—	15
3010	„Tryumf" w oddzielnnych kolor .	4	20	—	20
	Mieszane	4	—	—	20
3015	„Kometa" wielkokw. w różn. kol. .	3	60	—	20
	Mieszane	3	—	—	15
3020	Goździki Brodate pełnokw. miesz.	—	60	—	10
3025	„ Heddewiga pełn. miesz.	1	20	—	15
	Lewkonja letnia pełnokw.				
3040	Drezdeńska pow. biała	8	40	—	40
3041	„ „ cielista . . .	8	40	—	40
3042	„ „ różowe . . .	8	40	—	40
3043	„ „ kanar. żółta . .	8	40	—	40
	Lewkonja zimowa.				
3050	Nicejska mieszana	8	—	—	40
3055	Balsaminy pełnokwiat. w oddzieln. kolorach	4	—	—	25
3060	Smagliczka	—	80	—	15
3065	Lwia Paszcza nizka miesz. . . .	—	80	—	15
3065	„ „ wysoka miesz. . .	—	80	—	15
3070	Dzwonki wielkokw. mieszan. . .	—	80	—	15
3075	Złocienie pełnokw. w różn. kolor. .	—	60	—	10
3080	Groszek pachnący zwykły miesz.	—	30	—	10
3085	„Spencera" wielkwiat. miesz. . .	—	50	—	20
3090	Powoj trójbarwny fiolet.	—	30	—	10
3040	Ostróżki hiacyntowe mieszan. . .	—	60	—	15
3050	Rezeda zwykła	—	40	—	10
3060	Maciejka dwuroga	—	30	—	10
3065	Nasturcja mieszana	—	30	—	10
3070	Tytuń kwiatowy biały	—	50	—	15
3075	Mak duński	—	50	—	15
3080	Werbena wielk. mieszana . . .	1	60	—	30
3085	Słonecznik pełnokw. Kaliforn. . .	—	30	—	10
3090	Chabry zimotrwałe o liściach srebrzysto-białych	1	20	—	15
4010	Bratki olbrzymie, mieszane w poszczególnych kolorach	2	—	—	15
4020	Jakobinka Elegans. pełnokwiat. .	1	20	—	15
4030	Płomyk mieszany letni	2	—	—	15
4035	Nagietek	—	50	—	15
4040	Aksamitki	—	80	—	1[illegible]
4045	Grzebionatka	7	—	—	5[illegible]
4050	Lobelia „Cesarz Wilchelm" szafir.	3	—	—	20
4060	„ Specjosa ciemn.-niebiesk.	3	—	—	20
4065	Niezapominajki	1	80	—	20
4070	Tykwy ozdobne	—	60	—	15
4075	Dryakiew	1	20	—	15

Na nasiona: **koniczyny** — białej, czerwonej, szwedzkiej; inkarnatki, przelotu, **lucerny** — francuskiej (oryginalnej), węgierskiej, chmielowej tymotki: łubinów, seradeli, peluszki, wyki, końskiego zębu, lnu oraz nasion zbóż jarych — służym na żądanie specjalną ofertą.

POMIDORY.

NAZWA NASION	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)	Porcja (Złp. gr.)
Fikarazzi, najwcz. szkarł. plenne	12 —	— 70	— 15
Król Humbert	12 —	— 70	— 15
Lukulus, wczesne	12 80	— 70	— 15
Sparka	12 —	— 70	— 15
Żółte gładkie wcz. „Gold Quen„	16 —	— 80	— 15
Wilanowskie, wybor. gładk. okr.	12 —	— 70	— 15

PORY.

NAZWA NASION	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)	Porcja (Złp. gr.)
Francuskie, letnie	4 —	— 25	— —
Karantańskie, jesien. i zim., olbrz.	6 —	— 30	— —
Brabanckie, duże grube jes. i zim.	6 —	— 30	— —
Rabarbar, kompotowy i konfit.	8 —	— 30	— —
„ Królowa Wiktoria	8 —	— 40	— —

RZEPA.

NAZWA NASION	10 Kgr. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
Amerykańska biała z czerw. głow.	45 —	2 —	— 10
Monachijska, biała pl. z czerw gł.	45 —	2 —	— 10
Rzezucha, ogrodowa zwycz. ziel.	4	1 60	— 10
„ wodna, Erfurcka	4 —	1 60	— 10

RZODKIEW.

NAZWA NASION	10 Kgr. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
Majowa, biała, półdługa, delikatn.	65 —	3 —	— 15
Letnia czarna okrągła	72 —	3 20	— 20
Złoto-żółta, wyborna, wczesna	72 —	3 20	— 20
Zimowa, okr. czarn. „Murzynka"	72 —	3 20	— 20
„ długa, biała	65 —	3 —	— 15

RZODKIEWKA.

NAZWA NASION	10 Kgr. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
„Non plus ultra", okr. czerw. insp.	54 —	2 40	— 15
Owalna, szkarłatna	72 —	3 20	— 20
Różowa z białym końcem okrągła	45 —	2 —	— 10
„Sopel lodowy" biała długa	45 —	2 —	— 10

SAŁATA GŁOWIASTA.

NAZWA NASION	10 Kgr. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
Berlińska żółta wielka inspekt.	— —	4 —	— 20
Cesarska, żółta inspektowa	— —	3 —	— 15
Królowa Targu	— —	4 —	— 20
Dippego, żółta b. dobra	— —	4 —	— 20
„Królowa Majowych" żółto-zielona bardzo wczesna	— —	3 —	— 15
Kamienna (Steinkopf) złoto-żółta wczesna	— —	4 —	— 20
Delicates jasno-żółta	— —	4 —	— 20
Rzymska, liściasta jasno-żółta	— —	4 —	— 20

SELERY KORZENIOWE.

№ № cennika	NAZWA NASION	10 Kg. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
870	Jabłkowe, okrągłe b. dobre	— —	7 20	— 35
875	Praskie, olbrzymie gładkie	— —	7 20	— 35
880	Naciowe, angielskie białe	— —	6 —	— 30
881	Erfurckie, wczes. duże o mał. liśc.	— —	7 20	— 35
885	**Scorzonera** cz. **wężymord**	— —	8 —	— 40
890	**Słonecznik** olbrzymi	— —	1 20	— 10

SZCZAW.

№ № cennika	NAZWA NASION	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)	Porcja (Złp. gr.)
895	Belleville, b. wielki	3 20	— 15	— —

SZPARAGI.

№ № cennika	NAZWA NASION	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)	Porcja (Złp. gr.)
905	Brunświckie, wczesne delikatne	3 —	— 15	— —

SZPINAK.

№ № cennika	NAZWA NASION	10 Kgr. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
915	Gaudrjego, b. wielki okrągłolistny	16 —	— 70	— 10
920	Nowozelandzki sznurowy	72 —	3 20	— 15
925	Okrągłolistny, ogrodowy del.	18 —	— 80	— 10

II. NASIONA ROLNE.

PASTEWNE-OKOPOWE.

BRUKIEW.

№ № cennika	NAZWA NASION	10 Kgr. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
1000	Pomorska, biała konewkowa	45 —	1 80	— —
1005	Szwedzka, żółta wielka	45 —	1 80	— —

BURAKI.

№ № cennika	NAZWA NASION	10 Kgr. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
1015	Eckendorfskie, czerwone olbr.	27 —	1 20	— —
1020	„ żółte olbrzymie	27 —	1 20	— —
1025	Mamuty, czerw., olbrzymie grube	27 —	1 20	— —
1040	Półcukrowe, białe i różowe	18 —	— 80	— —
1041	Ideal Kirsch	27 —	1 20	— —

MARCHEW.

№ № cennika	NAZWA NASION	10 Kgr. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
1050	Biała zielonogłowa, olbrzym.	35 —	1 50	— —
1060	Lobberischska, pomarańcz. żółta	36 —	1 60	— —
490	St. Valery, długa, czerw., olbrzym.	36 —	1 60	— —

RZEPA ŚCIERNISKOWA.

№ № cennika	NAZWA NASION	10 Kgr. (Złp. gr.)	400 gr. (Złp. gr.)	10 gr. (Złp. gr.)
1070	Długa, biała	36 —	1 60	— —

№ № cennika	NAZWA NASION	10 Kg. Złp. gr.	400 gr. Złp. gr.	10 gr. Złp. gr.
220	Rekord, wczesny marszczony	22 —	1 —	— —
224	Folger, zielony	18 —	— 80	— —
230	Telefon, olbrzymi wysoki	22 —	1 —	— —
235	Victoria, półcukrowy	8 —	— 40	— —
	KALAFIORY.	400 gr. Złp. gr.	10 gr. Złp. gr.	Porcja Złp. gr.
	Najwcześniejsze.			
275	Erfurckie I wyb.	240 —	12 —	1 80
280	„ II „	144 —	7 20	1 10
281	„Śnieżki"	144 —	7 20	1 10
283	Duńskie export	240 —	12 —	1 80
	Średniej pory letnie.			
270	Algierskie	30 —	4 —	— 60
295	Lenormand	54 —	2 60	— 45
305	Non plus ultra	26 —	1 30	— 25
	Późne jesienne.			
302	Holenderskie	26 —	1 30	— 25
300	Frankfurckie olbrzymie	24 —	1 20	— 25
	KALAREPA.			
315	Goljat, biała olbrz. jesien. i zimow.	3 20	— 15	— —
320	„ fioletowa	3 20	— 15	— —
325	Wiedeńska biała wczesna	4 —	— 20	— —
330	„ fioletowa wczesna	5 —	— 25	— —
335	z Dreienbrunnen biała „	3 20	— 15	— —
336	Non plus ultra biała	3 20	— 15	— —
	KAPUSTA BRUKSELSKA.			
340	Aigburth, o dużych główkach	3 —	— 15	— —
345	Herkules o „ ścisł. główk.	4 —	— 20	— —
350	Niska, karłowa o ścisłych „	3 —	— 15	— —
355	Wysoka o licznych ścisł. „	2 50	— 15	— —
	KAPUSTA GŁOWIASTA BIAŁA.			
359	Kopenhagska, najwcześniejsza	6 —	— 30	— —
360	Amager, odm. duńska, ścisł. późn.	5 —	— 25	— —
365	Brunświcka, centnarowa „ „	3 50	— 15	— —
370	Magdeburska, pł. wyb. „ „	4 —	— 20	— —
375	Sława-Enkhuizenu, ścisła wczesna	5 —	— 25	— —
380	Warszawska-Wolska najwcześn.	4 —	— 20	— —
	KAPUSTA CZERWONA.			
390	Erfurcka, wczesna gł. ścisła	6 —	— 30	— —
395	Holenderska, późna	6 —	— 30	— —
400	Berlińska	5 —	— 25	— —

№ № cennika	NAZWA NASION	400 gr. Złp. gr.	10 gr. Złp. gr.	Porcja Złp. gr.
	KAPUSTA WŁOSKA.			
403	Adwent, najwcześniejsza	3 —	— 15	— —
404	Dwumiesięczna majowa	3 —	— 12	— —
405	Ulmska, wczesna silnie fryzow.	4 —	— 20	— —
410	z Vertus, późna „ „	5 —	— 25	— —
420	**Kminek** czyli Karolek (Cuminum agininum)	2 40	— 15	— —
425	**Kolender**, do marynat	— 80	— 10	— —
430	**Koper** cz. Koperek ogrodowy	1 20	— 10	— —
435	**Kukurydza**—perłowa żółta	5 —	— —	— —
450	**Majeran** cz. Majeranek francuski	5 —	— 25	— —
455	**Mak**, biały z zamknięt. główką	— 60	— 10	— —
460	„ niebieski „ „	— 60	— 10	— —
	MARCHEW KAROTA.			
465	Duwicka, Karota wczesna	3 20	— 15	— —
470	Paryska, „ najwcześniejsza	4 —	— 20	— —
475	Nantejska, półdługa	1 80	— 10	— —
480	Londyńska, „ targowa	2 —	— 15	— —
485	z Luc, „ wyborna	2 —	— 15	— —
490	St. Valery, długa olbrzymia	1 60	— 10	— —
	MELONY.			
500	Amerykańskie ananasowe	— —	1 60	— 60
501	Berlińskie, wyborne	— —	1 60	— 60
505	Kantalupy algierskie	— —	1 60	— 60
510	„ Prescotta paryskie	— —	1 60	— 60
515	„ „Obus" francuskie	— —	1 60	— 60
	OGÓRKI.			
530	Berlińskie, ciemno-ziel. dług. insp.	— —	2 40	— 40
532	Angielskie śred. długie inspekt.	— —	2 40	— 40
535	Hampla, wyborowe, inspektowe	— —	2 40	— 40
540	Chińskie, dł. wężowe ziel. grunt.	10 —	— 50	— —
550	Holenderskie, długie zielone „	11 20	— 55	— —
555	„ półdługie „ „	9 60	— 50	— —
560	Monastyrskie, c. ziel. do kwas. „	12 —	— 60	— —
561	Muromskie, wczesne „ „ „	12 —	— 60	— —
570	Przybyszewskie, śred.-dł. wcz. gr.	11 20	— 55	— —
590	**Pasternak**, biały długi	1 80	— 10	— —
600	**Pieprz—turecki**, czerwony	6 —	— 30	— 10
	PIETRUSZKA.			
610	Cukrowa, wczesna, krótka, gruba	1 —	— 10	— —
615	Holenderska, długa późna	1 —	— 10	— —
620	Naciowa	— 90	— 10	— —
	POMIDORY.			
630	Alice Roossevelt, wczesne gładk.	8 —	— 40	— 10
635	Angielskie, płaskie mięsiste	12 —	— 70	— 15
640	Gronkowe, j. czerw. smacz. del.	— —	— —	— —

ODDZIAŁ HANDLOWY Sp. Akcyjnej „GRANUM"

WARSZAWA, ul. PL. NAPOLEONA № 6.

DRUK.

DODATEK do „ROLNIKA“

Nr. 10.

Mimo niezwykłych trudności, z powodu ciągle jeszcze trwającego strejku drukarzy, wydaliśmy nowy numer „Rolnika“. Nasi Czytelnicy zechcą łaskawie uwzględnić nasze położenie i wybaczyć nam liczne niedomagania obecnego numeru „Rolnika“. Z chwilą zlikwidowania strejku, postaramy się, ażeby „Rolnik“ wrócił do poprzedniej formy i rozmiarów.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA.

A. MISIĄGIEWICZ

Podatek majątkowy

Szereg lat płaciliśmy podatek emisyjny i nikt jeszcze nie obliczył, ile franków złotych wpłynęło z tego źródła do Skarbu Państwa; a była to niewątpliwie duża kwota, skoro wzbogaciła tysiące spekulantów i paskarzy, a zrujnowała stan średni. Obecnie, jak lawina alpejska, spadł na ludność podatek majątkowy, zastawszy większość nieprzygotowaną do ogromnej ofiary mienia, tem więcej, że termin wypłaty trzechletni, określony ustawą, zmieniony został nagle do dni trzydziestu!

Energja rządu byłaby wielce chwalebna, wszyscy bowiem uznają konieczność sanacji waluty, lecz daleko skuteczniejszą dla budżetu państwa byłaby prawdziwa oszczędność we wydatkach, bardzo opieszale postępująca, jak gwałtowny przewrót w stosunkach gospodarczych, który musi przynieść złe następstwa.

Kontrybucję, którą Polska obecnie winna zapłacić, uważać trzeba za zamach na produkcję, szczególniej rolniczą, zwłaszcza, gdy równocześnie z nadmiernym podatkiem majątkowym, płatnym niezwłocznie pod rygorem ogromnych procentów zwłoki, przychodzi wielokrotnie pomnożony podatek gruntowy, ubezpieczenia społeczne, dodatki samorządowe, projekt waloryzacji robocizny, a na domiar oficjalnej rewolucji gospodarczej, P. K. K. P. wypowiada rolnictwu kredyty.

Na całym obszarze Polski rozbrzmiewa pytanie skąd wziąć pieniędzy, aby podołać ciężarom publicznym i utrzymać produkcję. Podatek majątkowy ma dać Państwu miljard złotych polskich, czyli dwieście biljonów marek, podług dzisiejszego kursu, gdy cały zapas nadrukowanych banknotów wynosi sto biljonów, więc zaledwie połowę daniny, gdy lwią część podatku ściągnąć trzeba w terminie 2 miesięcy, co dla obrotu gotówkowego jest absurdem. Skarb pozwala płacić złotem, srebrem, obcemi walutami i dewizami, to prawda, ale złota nie mamy wiele, ani obcych walut i dewiz we wolnym obrocie w obec zakazu i srogiego rygoru ustawowego.

Wedle oficjalnego wskazania, podatnicy składają fasję majątkową, nie wiedzą jednak ile zapłacą; podług zapowiedzi zaś, rolnicy liczyli na termin co najmniej dwuletni. W ciągu 60 dni zapłacą tylko kapitaliści, ale w jaki sposób? Mogący tworzyć rezerwy, gwałtownie uciekali przed marką polską, podlegającą dewaluacji z dnia na dzień, kupowali papiery wartościowe, pożyczkę złotą i bony, niezawodnie więc oddadzą te ostatnie na podatek; wzrośnie też podaż akcyj przemysłowych i kurs ich spadnie gwałtownie, z czego też nieomieszka skorzystać zagranica i wykupi za marny pieniądz walory, a w ten sposób nastąpi odkrajowienie polskiego przemysłu, zubożenie społeczeństwa i dalsze wzbogacenie giełdziarzy.

Rolnicy, nieposiadający żadnych rezerw w pieniądzu, ziemiopłodach i w lesie, skazani są na uszczuplenie osobistych przedmiotów wartościowych, a co gorzej, będą zmuszeni uszczuplić inwentarz gospodarczy, na czem ucierpi produkcja. Sytuacja rolników, zniszczonych wojną, a jeszcze nieodbudowanych, jest najgorsza i znaczny ich zastęp padnie ofiarą podatku majątkowego bez ratunku, bo jedyny środek zbawczy — tani kredyt — nie istnieje... Oficjalna stopa procentowa wynosi obecnie 8 — ale miesięcznie! Banki biorą drożej, i rolnictwo korzystać z tak drogiego kredytu nie może; o normalnem zaś zadłużeniu hipotecznem ziemi rząd nie pomyślał przed nałożeniem podatku majątkowego, jak to uczyniono w Czechach, w Niemczech, gdzie latifundja dają podstawę banku emisyjnego. Sanacja waluty rzeczywiście konieczna i najpilniejsza, lecz niedość przezornie dokonywana, ustali pieniądz, ale podminuje rolnictwo, uszkodzi przemysł na korzyść obcego kapitału, zmniejszy w ogóle narodowy stan posiadania, a nietylko nie zapobiegnie drożyźnie, ale ją zwiększy, bo podniesie koszty produkcji.

Powojenna praca jest w ogóle mało wydatna, na co godzą się wszyscy, jeśli więc ma być wprowadzona waloryzacja zarobków, to trzeba najpierw zmienić nagłówek i powiedzieć „waloryzacja wykonanej roboty“ — inaczej nie dotrzymamy kroku światowej konkurencji. Przeliczenie zarobków na złoto, które jest obecnie najdroższe jako towar, nie możę poprawić bytu robotnika, bo zmniejszy popyt na pracę i powiększy ilość bezrobotnych.

Po przeprowadzeniu sanacji walutowej znajdziemy się w ciężkiem położeniu gospodarczem i nie możemy dopuścić do ostateczności, aby produkcja upadała i zabrakło pracy dla robotnika. A trzeba to przewidzieć, i jeżeli się nie obmyśliło, równocześnie ze sanacją waluty, kredytu hipotecznego na posiadłości ziemskie, należy niezwłocznie postarać się o kapitały, choćby zagraniczne, ale neutralne, co nie jest niemożliwem, ziemia bowiem przedstawia zawsze lepszą ewikcję.

Wszystkie superlatywy o dokonanej odbudowie rolnictwa trzeba uważać za blagę, lub co najmniej za lekkomyślny, powierzchowny sąd. Zniszczone wojną folwarki wymagają jeszcze mnóstwo pracy, a jeszcze więcej pieniędzy. Dotychczas pomoc Państwa była znikoma, a nawet ustawowe obietnice, ulgi w płaceniu podatków i danin istotne są tylko na papierze. Ustawa o podatku majątkowym głosi opust dla zniszczonych posiadłości, ale ten opust ma być przyznany dopiero po orzeczeniu Komisji, a tymczasem trzeba płacić. Praktyka skarbowa poucza nas co znaczy odwłoka opustu. Na wszystkie rekursy urzędy skarbowe nieodpowiadają wcale, a nawet we wzajemnym obra-

chunku, przy likwidacji z państwami zaborczemi, pretensje kontrybuentów nie były zaspokojone, choć skarb Państwa swoje uzyskał.

Znosiliśmy dosyć prześladowań fiskalnych w niewoli wiekowej, czyż w Polsce także ten sam los czeka rolnictwo, będące ryzykownem i najmniej rentownem przedsiębiorstwem? Sądząc z kolosalnych zaliczek, jakie na podatek majątkowy wymierzono, danina pokryje preliminarz, byłoby więc wskazane powstrzymać ucisk płatniczy. Chyba nie będziemy wzorować się na czynowniczym ustroju Państwa, gdzie Moloch biurokratyczny pochłania wszystko.

Drobne porady

Rajgras włoski, jako domieszka do koniczyny czerwonej. Wiele przyczyn składać się może na liche plony



Rajgras włoski (Lolium italicum A. Br.)

koniczyny. Zacząwszy od lichego nasienia, skończywszy na nieodpowiedniej pogodzie podczas zbioru, możnaby wyliczyć cały szereg mniej lub więcej szkodliwie oddziaływujących momentów.

Można zatem twierdzić, że w warunkach normalnych zawsze jedna lub druga przyczyna wystąpi, tak iż w rezultacie plon koniczyny rzadko można uznać za istotnie zadawalniający. Chcąc zatem ograniczyć ową możliwość nieudania się koniczyny do minimum, należy -- prócz naturalnie staranności w uprawie — uprawiać ją zawsze wspólnie z jakąś inną, równie cenną rośliną pastewną — zwykle bowiem wtedy, w razie nieudania się koniczyny, tem lepiej rozwinie się owa druga roślina, a temsamem uratuje plon. Są to fakta ogólnie znane, niewymagające bliższych objaśnień.

Wiadomo, że to właśnię skłania rolników do domieszywania do koniczyny czerwonej tymotki (Phleum pratense). Trawa ta jednak, skądinąd bardzo dobra, nie jest odpowiednia jako domieszka do koniczyny jednorocznej, trwając bowiem dłużej, niż koniczyna, zachwaszcza pole, występując zwykle obficie w plonie następującym po koniczynie (zwykle w pszenicy). Najlepszą domieszką do koniczyny jednorocznej jest r a j g r a s w ł o s k i (Lolium italicum), którego rysunek przy niniejszem podajemy. (Klisza z dzieła: Uprawa traw nasiennych, fig. 20, str. 122). Roślina ta należy, ze względu na swą wartość pożywną, do najlepszych traw pastewnych. Wskutek swego bardzo prędkiego rozwoju tak w pierwszych stadjach swego życia, jak i po skoszeniu, daje znaczne pokosy, a przytem delikatnej, soczystej, bardzo chętnie przez bydło jedzonej paszy. Że zaś jest krótkotrwała, zatem ginie razem z koniczyną i pola nie zachwaszcza. Używać jej należy w dodatku 10% do koniczyny, czyli około 5 kg. na ha (3 kg. na morg). Nadaje się również znakomicie na podsiewanie plisz w koniczynie częściowo przepadłej. Ilość wysiewu należy wtedy naturalnie od wielkości plisz.

Rajgras sieje się wtedy na wiosnę na zbronowaną koniczynę i przykrywa gładkim wałem. J.

Przegląd krytyczny wydawnictw

Inż. Marjan Lityński. **Kałuskie i stebnickie sole potasowe i ich opłacalność.** — Lwów 1923. Nakładem Spółki Akcyjnej Eksploatacji soli potasowych we Lwowie.

Broszurkę tę witamy jako pierwszą zapowiedź akcji propagandy około rozpowszechnienia nawozów pomocniczych potasowych, podjętej przez dyrekcję „Tesp“, — jak brzmi w skróceniu nazwa Spółki Akcyj. Eksp. soli potasowych. Brak dotychczasowej działalności w tym kierunku tłumaczyć chyba możemy zbędnością reklamy, wobec wyczerpywania tejże całkowitej, szczupłej produkcji odnośnych kopalń przez nasze rolnictwo — trudniej jednak przyszłoby nam wytłumaczyć, dlaczego ta produkcja była tak szczupła?

Jeśli dla porównania weźmiemy działalność niemieckiego Kali-syndykatu w Stassfurcie, dzięki której niema rolnika w Niemczech, któryby nie był dokładnie zaznajomiony z produkcją, wartością i użytkowaniem soli potasowych, a której w znacznej części zawdzięcza rolnictwo niemieckie swój potężny rozwój w czasach przedwojennych — dojść musimy do przekonania, żeśmy dotąd na tem polu właściwie nic nie zrobili. A przecież mamy potężne złoża tych kopalin, mogące zaspokoić nietylko wzmożoną do właściwego, koniecznego nasilenia naszą konsumpcję, ale starczące również na poprawienie naszej waluty za granicą!

Witamy zatem z radością ową pierwszą zapowiedź — niestety narazie jeszcze bardzo skromną. Nie mamy tu na myśli opracowania tematu, z tego bowiem Autor wywiązał się znakomicie, dając w formie zwięzłej pogląd na ogólne znaczenie soli potasowych przy staraniach rolnika o zwiększenie plonów, oraz na rentowność użycia ich w tym celu pod poszczególne rośliny gospodarcze, poparty licznemi dowodami w formie wyników z doświadczeń polowych. Chodzi nam tu raczej o formę zewnętrzną. Zasadą wydawnictwa propagandowego jest — jak wiadomo — nadanie mu interesującej formy zewnętrznej — a więc zaopatrzenie go w liczne ilustracje, w piękną okładkę, dobry papier, piękny druk — tego wszystkiego tu nie znajdujemy. Jest to sobie cienka, ubożuchna broszurka, która nie zdoła sobie zdobyć uznania u szerszej masy, biorącej pospolicie formę za treść — o której zdobycie przecież właśnie winno się rozchodzić.

Naturalnie względy oszczędności grały tu widać rolę — ale pamiętajmy, że są wkłady, które wracają się ze stokrotnym procentem, a bez których nawet najlepsza rzecz, sprawa czy myśl nie zdoła się dostatecznie rozpowszechnić.

Życząc jak najlepiej tej gałęzi naszego przemysłu, posiadającej tak potężne znaczenie dla naszego rolnictwa, spodziewamy się, że dyrekcja „Tesp“ wejdzie niebawem na drogę, którą zdawna kroczy syndykat potasowy w Niemczech.

Janowski.

Z działalności władz i instytucji rolniczych

Do rolników polskich. — Od komitetu subskrypcyjnego przy Związku Polskich Organizacji Rolniczych otrzymujemy poniższą odezwę:

„Bank Polski, jako uwieńczenie dzieła sanacji naszego Skarbu, powstać musi ze zbiorowego wysiłku wszystkich warstw narodu. Obowiązkiem każdego obywatela jest przyczynić się wedle najwyższej możności do odbudowy tej centralnej naszej skarbnicy, która będzie regulatorem życia gospodarczego kraju. Bank Polski ma być instytucją prywatną. Jest tedy niezmiernie ważnem, kto stanie się posiadaczem akcji Banku, gdyż od swych właścicieli akcjonarjuszów zależeć będzie, jaką ma być polityka banku, jakie warstwy i w jakim stopniu Bank Polski kredytem swym wspierać będzie przedewszystkiem.

Rolnik polski, zdając sobie sprawę, jak ważkim jest czynnikiem w życiu gospodarczem kraju i jak wielkie obowiązki spoczywają na jego barkach, dążyć musi do tego, aby Bank Polski, budząc, wzmacniając i rozwijając życie gospodarcze kraju, należytą opieką otoczył rolnictwo nasze. Pomimo więc trudnych warunków pieniężnych, w jakich się znalazł, pomimo wielkich ciężarów podatkowych, które go obciążają, rolnik polski winien z największym wysiłkiem zapisywać się na możliwie znaczną ilość akcyj. Cały zapis przeprowadzony być winien w ten sposób, aby udział akcjonarjuszów rolników w Banku Polskim był należycie skoordynowany z potrzebami rolnictwa.

Dlatego więc wzywamy rolników, aby przystąpili niezwłocznie do zapisów na akcje, czyniąc to jedynie przez następujące Banki Rolnicze w Warszawie i na terenie zaboru rosyjskiego w Centralach i Oddziałach Banku Związków Ziemian i Banku Ziemiańskiego w Poznaniu i na terenie Wielkopolski i Pomorza w Centralach i Oddziałach Banku Cukrownictwa, Banku Poznańskiego, Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, Poznańskiego Banku Ziemian, Banku Kwilecki, Potocki i Ska, w Małopolsce: Bank Rolniczy we Lwowie, Bank Ziemian.

Banki powyższe działając w porozumieniu ze Związkiem Polskich Organizacji Rolniczych czynić będą przy zapisach wszystkie możliwe ułatwienia. Wszelkich wyjaśnień w sprawie zapisów rolników udzielać będą oprócz wyżej wymienionych banków, Towarzystwa rolnicze, Związki Ziemian, oraz inne organizacje rolnicze.

KOMITET SUBSKRYPCYJNY PRZY ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACJI ROLNICZYCH:
Kazimierz Fudakowski, Alfred Chłapowski, Jerzy Gościcki, Eustachy Korwin Szymanowski, Jan Stocki, Stanisław Śliwiński, Hipolit Wąsowicz, Ignacy Wilski, Feliks Wojewódzki.

Posiedzenie Komitetu T. Gosp. Wsch. Mał. odbyło się 8. ub. m. we Lwowie pod przewodnictwem Witolda ks. Czartoryskiego. Przedmiotem obrad były sprawozdania Wydziału Wykonawczego, oraz poszczególnych Sekcyj. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa ustalenia wysokości wkładek rocznych członków Towarzystwa, przyczem uchwalono projekt Sekcji organizacyjnej ponownie omówić na Wydziale Wykonawczym, przy współudziale specjalnej Komisji.

Szczegółowo przedyskutowano również sprawę organizacji związków hodowlanych, dochodząc do przekonania o konieczności większego zcentralizowania pracy i poparcia jej kontrolą mleczności. Sprawozdania Sekcyj doświadczalnej i oświatowej wykazały wielką żywotność tych działów działalności Tow. Gosp., a spodziewane niebawem uruchomienie szkoły rolniczej w Zagrobeli prawdopodobnie znacznie wzmoże akcje szerzenia oświaty rolniczej u małorolnych.

Poruszono również konieczność poczynienia energicznych starań u Min. Roln. o lepsze niż dotąd zaopatrywanie Małopolski Wschodniej w ogiery, celem podniesienia zaniedbanej hodowli konia, oraz rozwinięcia szerszej akcji na polu poparcia sadownictwa,

Wreszcie na miejsce ś. p. J. Maślanki wybrano III. wiceprezesem p. Macieja Bondzylaka z Koniuszek Siemianowskich.

Doświadczenia wiosenne. — Celem skoordynowania akcji doświadczalnej Sekcji doświadczalnej T. G. we Lwowie z podobną akcją Biura Rolniczego P. F. Zw. Azot. w Poznaniu, pozostającego pod kierownictwem Prof. Dr. K. Celichowskiego, na skutek inicjatywy tegoż, ogłasza Sekcja Doświadczalna T-wa projekt doświadczeń, które nie zostaną objęte rygorem 3-letniego trwania doświadczenia, a mianowicie:

A) doświadczenia pod buraki:

1. bez nawozu, 2. sól potasowa i superfosfat, 3. sól potasowa i azotniak dany przed siewem, 4. sól potasowa-azotniak i superfosfat, 5. sól potasowa, superfosfat i azotniak, z czego 2/3 azotniaku przed siewem, 1/3 saletry pogłównie lub siarczanu amonowego.

B) doświadczenia pod ziemniaki bez mierzwy i na mierzwie, z tą różnicą, że ziemniaki na mierzwie otrzymają pół nawożenia pomocniczego: 1. bez nawozu, 2. sól potasowa i superfosfat, 3. sól potasowa i azotniak 4. sól potasowa, superfosfat i azotniak.

C) doświadczenia pod jęczmień lub owies: 1. bez nawozu, 2. sól potasowa i superfosfat, 3. sól potasowa i azotniak, 4. sól potasowa i azotniak (podwójna dawka), 5. sól potasowa, azotniak i superfosfat.

Każde doświadczenie zostanie powtórzone 4 razy na poletkach 100 m². Każdy przeprowadzający doświadczenie otrzyma bezpłatnie 50 kg. azotniaku i 50 kg. soli potasowej. Wysokie ilości dostarczonych nawozów mają stanowić dostateczną zachętę dla tych, którzy cofają się często przed ponoszeniem całej wysokości kosztów.

Sądzimy, że pomijając już niezwykle dogodne warunki przeprowadzenia doświadczenia, Rolnicy naszej dzielnicy nie pozostaną w tyle i nie dadzą się wyprzedzić naszemu Zachodowi. Inicjatywa Prof. Celichowskiego powinna znaleźć szerokie uznanie.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Sekcji Doświadczalnej T-wa Gospodarskiego do dnia 10. marca br.

Doświadczeń tych nie należy identyfikować z poprzednio ogłaszanemi, dla których termin zgłoszeń minął 24. lutego br.

Stacja chemiczno-rolnicza w Dublanach prowadzić będzie w bież. roku następujące doświadczenia polowe:

1. Potrzeby nawozowe gleby.
2. Porównanie działania nawozów azotowych.
3. Porównanie działania nawozów fosforowych.
4. Porównanie działania potasowych nawozów na okopowych i jęczmieniu.
5. Pogłówne nawożenie owsa azotniakiem.
6. Saletrowanie ozimin.
7. Opłacalność wzrastających dawek nawozów potasowych.

Warunki zakładania doświadczeń są następujące:

Zarządy dóbr zobowiązują się:

1. Przeprowadzać doświadczenia przez okres 3 lat z rzędu na tej samej glebie i z tą samą rośliną.
2. Prowadzić dokładne zapiski odnośnie do założonych doświadczeń i notować spostrzeżenia poczynione na poletkach doświadczalnych.
3. Przeprowadzić analizę chemiczną gleby (co najmniej 3 składniki), na której założono doświadczenie.
4. Pokryć koszta związane z prowadzeniem doświadczenia w okresie 3-letnim, a to: koszta przesyłki nawozów, opakowanie tychże, koszta podróży funkcjonarjusza Stacji (bilet kolej. II. kl.), celem założenia i zbioru poletek (bez diet). Nawozy otrzymają Zarządy dóbr w bież. roku taniej o 25% od obecnej ceny targowej, gdyż Stacji udało się nabyć je po cenie niższej.

Rolnicy, reflektujący na założenie w swoich majątkach doświadczeń, ze-

chcą przesłać zgłoszenia jak najrychlej najpóźniej do dnia 15 marca br. W zgłoszeniu należy podać, które z wyż wyszczególnionych doświadczeń ma być założone. Równocześuie ze zgłoszeniem należy przekazać pod adresem Stacji zaliczkę na koszty doświadczenia w kwocie 36 miljonów mk. (doświadczenie L. 1.) lub 20 miljonów (doświadczenia od 2—7).

Stacja chemiczno-rolnicza apeluje do ogółu Ziemian Wsch. Małopolski, by uświadamiając sobie wagę i znaczenie doświadczalnictwa w swoim i nauki interesie popierali akcję doświadczalną i nadsyłali jak najliczniel zgłoszenia.

Stacja chemiczno-rolnicza w Dublanach pod Lwowem.

W sprawie ulg taryfowych przy przewozie nawozów sztucznych. — Zawiadamiamy, że wydawane przez nas zaświadczenia na przewóz nawozów sztucznych podlegają opłatom manipulacyjnym w następujących wysokościach:

1. dla przesyłek siarczanu amonowego, siarczanu potasu, azotniaku chorzowskiego i jaworzniańskiego od 1 wagona (10.000 kg.) dla członków T-wa 50 gr. pol., dla niečzłonków 1 złp.

2. dla przesyłek kajnitów i soli potasowych kałuskich od 1 wagona (10.000 kg.) dla członków T-wa 25 gr. pol., dla nieczłonków 50 gr. pol.

3. dla przesyłek wapna nawozowego i defekacyjnego od 1 wagona (10.000 kg.) dla członków T-wa 10 gr. pol., dla nieczłonków 20 gr. pol.

Przy zaświadczeniach na mniejsze ilości, odpowiednio procentowo mniejsze należytości.

Zaświadczenia powyższe wydaje dział nawozowy Sekcji doświadczalnej T-wa w godzinach urzędowych.

Równocześnie zawiadamiamy naszych członków, że poleciliśmy naszym O. T. G. wydawanie powyższych zaświadczeń we własnym zakresie, skutkiem czego należy obecnie kierować się również do poszczególnych O.T. G. Bez względu jednak na to udogodnienie, zaświadczenia wydaje się reflektantom na życzenie w biurze Sekcji doświadczalnej we Lwowie. Lit.

Przewóz nawozów sztucznych. Na skutek rozporządzenia Min. Kol. Żel. zostało wydane telegraficzne polecenie wszystkim Dyrekcjom kolejowym, aby czasowo do dnia 1. kwietnia br. wszelkie nawozy sztuczne były przyjmowane do przewozu poza kolejnością.

Praktyki zagraniczne. Związek Polskich Organizacji Rolniczych podobnie jak w latach ubiegłych organizuje w roku bieżącym wysyłanie rolników na praktyki rolne do Danji, Czechosłowacji i Holandji. Poparcie w tej akcji udziela Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz Poselstwa Polskie w wyżej wymienionych państwach.

Wyjazd praktykantów nastąpi przypuszczalnie w marcu r. b. Pobyt przewidywany: trzy do sześć miesięcy.

Wobec bliskości terminu wyjazdu i ograniczonej ilości miejsc, prosimy o szybkie zgłaszanie się kandydatów, od których wymaga się, aby: 1. ukończyli szkołę rolniczą i posiadali odpowiednią praktykę fachową, 2. gotowi byli ponieść koszta wyjazdowe, 3. odznaczali się nieposzlakowanym charakterem, 4. mieli uregulowany stosunek do wojskowości.

Reproduktory stada janowskiego. W sezonie kopulacyjnym rozpoczynającym się w połowie lutego reproduktory stada janowskiego, oprócz klaczy państwowych, będą pokrywać i prywatne za oznaczoną opłatą. Przyjmowane są deklaracje do następujących ogierów pełnej krwi angielskiej: „Ballyheran", „King's Idler", Manton", „Morganatic" i „Mości Książę". Liczba klaczy ograniczona i podlegają klasyfikacji. Z pomiędzy zaznaczonych ogierów, oprócz „Mości Księcia", polskiej hodowli, ze stada książąt Lubomirskich, wszystkie inne są wyprowadzone z Anglji. Opłata od klaczy będzie wynosić od ogiera uznanego jako I kl. 42,000.000, II kl. 33,000.000, III kl. 21,000.000 mk.

Ogiery z depot Janowskiego, w Bogusławicach i Łącku w początkach lutego wychodzą na przeznaczone im punkty kopulacyjne, a również ogiery stajen w depot w Małopolsce i Wielkopolsce.

Eksport jaj za granicę. Dowiadujemy się, że ogłoszone urzędownie warunki tegorocznego eksportu jaj z Polski, według których wywóz jaj miał być oparty na zasadzie licytacji opłat wywozowych, został zniesiony.

Postanowienie Rządu unicestwiające zakusy obcego kapitału należy zawdzięczyć interwencji p. posła Jerzego Gościckiego, który wspólnie z przedstawicielami polskich eksporterów przedstawił w dn. 12 z. m. PP. Ministrowi Skarbu oraz Przemysłu i Handlu niepożądane i szkodliwe skutki pierwotnie podanych warunków.

Ceny drewna dla obliczania ekwiwalentu gotówkowego za daninę lasową w naturze.

Ustawa o daninie lasowej i wydane do niej rozporządzenie Ministra Robót Publicznych postanawia, iż zamiast daniny w naturze może rząd pobrać od obowiązanego do uiszczenia daniny jej ekwiwalent gotówkowy. Za podstawę do obliczenia 1/3 części tego ekwiwalentu, płatnej w styczniu i lutym 1924 r., mają służyć ceny drewna ustanowione przez wojewodę za miesiąc listopad 1923 r.

Województwo lwowskie, rozporządzeniem z dnia 15 stycznia 1924 L. $\frac{266}{VII/3}$ ex 1924 wydało następujący Cennik drzewa użytkowego, ustanowiony na podstawie § 16 rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 25 września 1923. Dz. U. Rz. P. Nr. 105 za 1 m³ masy drzewnej na pniu w obrębie Województwa Lwowskiego:

Klasa wartościowa	W powiatach	Dąb, wiąz, klon, jesion	Sosna i osika	Jodła i świerk	Inne gatunki drzew
	Na miesiąc	Listopad 1923			
		Marek polskich			
III	Lisko, Stary Sambor	5,473.000	2,998.000	2,940.000	2,724.000
II	Dobromil, Drohobycz, Krosno, Sanok	6,214.000	3,396.000	3,342.000	3,096.000
I	We wszystkich innych powiatach.	8,078.000	4,415.000	4,345.000	4,025.000

Ceny ustanowione w powyższej tabeli należy stosować przy obliczaniu należytości za drzewo użytkowe wydawane w lasach położonych co najwyżej w odległości do 5 km od stacji kolejowej lub linji kolejki leśnej lub rzeki spławnej.

Przy obliczaniu należytości za drewno użytkowe wydane w lasach oddalonych od stacji kolejowej, linji kolejki leśnej lub rzeki spławnej nad 5 do 10 km stosować należy ceny powyższe z 15% zniżką, przy odległościach nad 10 do 20 km z 20% zniżką, zaś przy odległościach ponad 20 km z 25% zniżką.

Ceny zniżone zaokrąglać należy na tysiące w ten sposób, że do 500 Mk zaokrąglenie nastąpi do tysiąca niższego, zaś ponad 500 Mk do tysiąca wyższego.

Przy porównaniu tego cennika, mającego zawierać przeciętne ceny targowe drewna użytkowego, z ustanowionym na miesiąc październik przez tożsamo województwo cennikiem drewna budulcowego, uderza gwałtowny bo cztero- i więcejkrotny wzrost cen. W rzeczywistości nie było takiego wzrostu cen targowych ani w okresie

październik-listopad, ani nie wykazały go w którymkolwiek z poprzednich miesięcy cenniki, ustanawione przez województwo, według których miano płacić właścicielom drewna zajętego. O tyle większe, od cen październikowych, nie powinny być ceny listopadowe także dla tego, iż tamte odnoszą się do drewna „budulcowego“, a te powinny się odnosić do drewna „użytkowego“, mającego przeciętne wymiary i przeciętną cenę targową mniejszą niż „budulcowe“. Przy takiem porównaniu musi się odnieść przykre wrażenie, że w wykonaniu jednej i tejsamej ustawy nierówną miarką mierzono prawa obywateli — oznaczając ceny im płacone a ich obowiązki — oznaczając ceny przez nich płacone, te ostatnie wbrew uchwale komisji, złożonej z trzech reprezentantów rządu i jednego zastępcy właścicieli lasów, której ustawa dała głos doradczy, pozostawiając decyzję p. Wojewodzie, a decyzja ta tylko w miesiącu listopadzie nie uwzględniła uchwały komisji.

Ustanowione powyżej ceny zostały ponadto zwaloryzowane, co jest zasadniczo niesłuszne z tego powodu, że cena drewna w czasie od listopada do teraz nie nadążyła za przeszło czterokrotnym wzrostem kursu franka waloryzacyjnego, czego dowodem obecna stagnacja w handlu drewnem, a w szczególności drewnem na pniu.

Województwo stanisławowskie analogiczne ceny ustanowiło w sposób następujący.

Gatunek drzewa	Klasa 1	Klasa 2	Klasa 3
Dąb, wiąz, jawor, klon, osika	6,500.000	7,000.000	7,500.000
Sosna, osika	3,000 000	3,250.000	3,500.000
Jodła, świerk	2,800.000	3,000.000	3,300.000
Inne	2,500.000	2,750.000	3,000.000

Do pierwszej klasy należą powiaty: Bohorodczany, Peczeniżyn, Kosów, Nadwórna, Skole, Turka. Do drugiej: Dolina, Kałusz, Kołomyja, Rohatyn, Stanisławów, Stryj, Tłumacz i Żydaczów. Do trzeciej: Horodenka i Śniatyn.

Ceny powyższe stosować należy przy obliczaniu wartości drewna w lasach odległych od stacji kolejowej 5 km. Przy odległości 5—10 km obniżają się ceny o 10%, przy 10—20 km o 15%, przy 20—30 km o 25%, przy odległości ponad 30 km o 30%.

Gdy osikę zaliczono do pierwszej i drugiej grupy gatunków drew, to stało się to zapewne przez pomyłkę, gdyż ustawa stawia osikę w jednej grupie wraz ze sosną.

W województwie Stanisławowskim jest stosunek cen październikowych do listopadowych taksamo rażący jak w województwie lwowskim. sz.

Zaproszenie. Sekcja lasowa (przewodniczący Karol Kruzenstern) Komitetu Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski we Lwowie zaprasza niniejszem właścicieli lasów, będących członkami bądźto Towarzystwa Gospodarskiego bądź Związku Ziemian Wschodnich Województw Małopolski, na zebranie dyskusyjne, które się odbędzie dnia 11. marca br. w sali posiedzeń Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika l. 20, o godzinie 5-tej po południu.

Na porządku:

1) Sprawa daniny lasowej i podatku majątkowego od lasów.

2) Sprawa zrzeszenia właścicieli lasów.

Jarmark hodowlany. Związki Hodowlane, zjednoczone w Wydziale Hodowlanym C. T. R. nie urządzają w rb. wiosennego przetargu w Warszawie Wobec powyższego Związek Hodowców trzody chlewnej urządza w sobotę dn. 8. marca r. b. w chlewni zarodowej Karolew u Pana Z. Krzywoszewskiego jarmark tam wychowanych (w ilości 40 sztuk) knurków i maciorek rasy wielkiej białej angielskiej po rodzicach importowanych z Angli.

Będą sprzedawane knurki i maciorki w wieku od 4 miesięcy w drodze targu ustnego.

Warunki przetargu będą te same jak na przetargach warszawskich. Przetarg odbędzie się pod kierunkiem inspektora Związku.

Na powyższym jarmarku można będzie nabywać gniazda, nie będące w pokrewieństwie z sobą, gdyż p. Z. Krzywoszewski posiada 2 knury i 9 macior, kupionych w Anglji z 3 różnych chlewni.

Dojazd do st. kol. Pniewo (na linji kolejowej Warszawa - Toruń) o godz. 10 rano. Na pociąg wymieniony będą oczekiwały konie. Odległość od st. kol. do majątku Karolew wynosi pół kilometra.

Wieści rolnicze z kraju i zagr.

W sprawie wystawy rolniczej we Lwowie. — Zgodnie z postanowieniem narady przedstawicieli organizacyj rolniczych, zwołanej dn. 26. stycznia r. b. w sprawie urządzenia polskiej wystawy rolniczej we Lwowie podczas Targów Wschodnich, Związek Polskich Organizacyj Rolniczych wyłonił specjalną Komisję, do której zaproszono po jednym przedstawicielu: Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski, Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, Zjednoczenia Producentów Rolnych; Izb Rolniczych: Śląskiej, Wielkopolskiej i Pomorskiej, Sekcji Tow. Rolniczych Kresów Wsch., Wileńskiego Związku Kółek Rolniczych i Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego. Komisja rzeczona zebrała się w lokalu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych, Kopernika 30, dnia 6. lutego r. b. i rozpatrzyła dwie przekazane jej przez naradę z dn. 26. stycznia r, b. sprawy: utworzenie specjalnej instytucji, która miałaby za zadanie organizowanie perjodycznych ogólno-polskich wystaw rolniczych i celowość urządzenia polskiej wystawy rolniczej we Lwowie podczas Targów Wschodnich w 1924 roku. Co do pierwszej sprawy jednomyślnie postanowiono wystąpić z wnioskiem do Związku Polskich Org. Roln. o utworzenie przy Związku stałej Sekcji Wystaw Rolniczych, do której winni należyć przedstawiciele jedenastu wyżej wymienionych instytucyj rolniczych i która to Sekcja miałaby za zadanie aż do chwili powstania Polskiego Towarzystwa Rolniczego organizowanie perjodycznych ogólno polskich wystaw rolniczych i zarządzanie majątkiem ruchomym i nieruchomym, który pozostawałby po wystawach.

Co się tyczy drugiej sprawy, postanowiono natychmiast przystąpić do organizacji Polskiej Wystawy Rolniczej połączonej z Targiem Rolniczym, wybrano prezydjum Komitetu wystawowego w składzie pp.: Senatora Witolda ks. Czartoryskiego, Prof. dr. Jana Rozwadowskiego i Hipolita Wąsowicza. Prezydjum temu poruczono zaproszenie przedstawicieli Rządu, samorządu i instytucji naukowych, zawodowych i fachowych rolniczych do Komitetu Wystawowego, zawarcie umowy z Dyrekcją Targów Wschodnich w sprawie urządzenia wystawy rolniczej we wrześniu r. b. podczas trwania Targów Wschodnich, opracowanie instrukcji i regulaminów wystawowych, zaproszenie przewodniczących do poszczególnych działów i powołanie w porozumieniu z zarządem Tow. Gosp. Wschodniej Małopolski Wydziału Wykonawczego wystawy z siedzibą we Lwowie.

Ściślejszy Komitet Wystawowy stanowią: wybrane Prezydjum, przedsta-

wiciele jedenastu wyżej wymienionych instytucji rolniczych i przewodniczący poszczególnych działów wystawy.

Poradnik gospodarski

Ponieważ z bezpłatnych porad, udzielanych w dziale pytań i odpowiedzi, mają prawo korzystać tylko prenumeratorzy „Rolnika“ — prosimy pytających w ich własnym interesie o podpisywanie odnośnych listów pełnym nazwiskiem wraz z podaniem adresu. Stosownie do życzenia na łamach „Rolnika“ umieszczać będziemy tylko inicjały pytających.

Red.

Odpowiedź na pyt. 14 w sprawie uprawy maku.

Mak można uprawiać na glebach żyznych będących w dobrej kulturze, tak na zasobnych w wapno glebach piaszczystych, jak i na gliniastych. Gleby zwięzłe, ciężkie nie bardzo nadają się do uprawy, a już zupełnie nie można uprawiać na glebach podmokłych.

Rola przeznaczona pod zasiew maku musi być starannie przygotowana i wychwaszczona. Orkę najlepiej jest dać w jesieni i to głęboką, na wiosnę bronuje się tylko, lub o ile rola tego wymaga, sprężynuje. Na sprawę należytego przygotowania roli, zwłaszcza dokładnego usunięcia chwastów należy zwrócić baczną uwagę, a to dlatego, ponieważ mak w pierwszych stadjach swojego rozwoju (jakich 5—6 tygodni) rosnąc bardzo wolno, mógłby być przez chwasty zagłuszonym.

Jako przedplon, służą okopowe na oborniku, a często także sieje się mak po rzepaku, który wskutek mroźnej zimy przepadł. Siać można również wprost na oborniku. Z nawozów pomocniczych daje się na morg (oprócz obornika) około: 1q superfosfatu, 1 q kainitu i 40 kg saletry lub 1 q siarczanu amonowego, oczywiście dawki nawozów pomocniczych zależeć będą od siły nawozowej gleby, które w miarę potrzeb można śmiało podwoić. Obornik wywozi się i przeoruje w jesieni, na wiosnę robić tego nie można, bo ze względu na długi okres wegetacji maku (120—150 dni) musi go się siać bardzo wcześnie.

Czas zasiewu przypada na koniec marca, najpóźniej do połowy kwietnia. Sieje się rzutowo lub rzędowo. Przy siewie rzędowym daje się odległość rządków 30—50 cm. Co do ilości wysiewanego nasienia, to przy siewie rzutowym, wychodzi na morg: 3—4 kg; przy rzędowym $1^1/_2$—2 kg.

Mak motyczy się ręcznie 2—3 razy, skoro rośliny podrosną, można użyć konnych planetów. Jako zakończenie obróbki, stosuje się często lekkie obsypanie. Skoro rośliny mają już 2—3 listków, zaczyna się przerywanie, pozostawiając na rządkach rośliny w odległości 15—20 cm od siebie. Gęściej nie można zostawiać, bo makówki nie wykształcają się należycie.

Do zbioru przystępuje się w sierpniu, lub gdy warunki były niekorzystne z końcem sierpnia. Mak dojrzewa nierównomiernie, dlatego też zbiera się częściowo, w miarę dojrzewania. Jako dojrzałe uważa się te rośliny, których łodyga jest suchą, a makówki przy potrząsaniu wydają charakterystyczny łoskot, wywołany ruchem dojrzałych nasion. Tak zbiera się mak otwarty t. zw. trzyszcz, ten pozostawiony za długo na polu, może stracić dużo nasienia, które w razie wiatru wytrzęsa się. Mak t. zw. głuchy zbiera się sierpem, a nawet kosiarką, przyczem o ile nie jest suchym, dosusza się na polu, wiążąc w małe snopki.

Mak omłaca się zależnie od ilości, albo ręcznie, rozcinając nożem główki, albo cepami. Gdy ma się duże ilości maku, można młócić na młocarni, przyczem snopów nie puszcza się całkiem do bębna, a tylko główki, resztę snopa przytrzymuje się w rękach.

Czasami uprawiają mak w marchwi, sposób ten okazuje się bardzo dobrym, ze względu na lepsze wyzyskiwanie roli. Zasiew uskutecznia się siewnikiem, przyczem nasiona obydwu roślin miesza się ze sobą. Nasienia marchwi daje się 2 kg na morg, maku 1 kg. Obróbka pozostaje taka sama jak przy uprawie samego maku. Odległość rządków 40—50 cm, odległość roślin przy przerywaniu, daje się dla marchwi 8—10 cm, dla maku 30 cm.

Inż. Sgn. G.

Pokłosie prasy rolniczej

Prof. K. Rogoyski omawia w dalszym ciągu w „Dniu Polskim“ zasadnicze kierunki programu polityczno-agrarnego w Polsce. Pomijając ogólne uznane w tem postulata, jak konieczność zaopatrzenia naszego rolnictwa w tanie nawozy pomocnicze, oraz uszlachetniony materjał hodowlany roślinny i zwierzęcy, podajemy poniżej cenne uwagi autora, odnośnie do tej części programu, która właściwie wkracza w sferę rozważań politycznych. Rozchodzi się tu mianowicie o uzgodnienie programu agrarnego Polski ze stosunkami, panującymi w krajach sąsiednich, a więc przedewszystkiem w Rosji i Niemczech:

„Rosja tonie obecnie w nieszczęściu, którego wyrazem cyfrowym jest koło 30% depopulacji, koło 70% depekoracji i nie mniej niż 70% umniejszenia sił produktywnych i gospodarczych tego stumiljonowego narodu, rozsiadłego na szerokich rolniczych obszarach.

Wcześniej czy później Rosja albo sama musi się odbudować, albo musi być odbudowaną. — Gdy te czasy kilku lub kilkunastoletniej odbudowy Rosji nastaną, Polska winna dostarczać Rosji przez długi czas stale doborowych, przystosowanych do warunków klimatu nasion ulepszonych i dobrych zwierząt domowych. Polska niema właściwie tutaj poważnego konkurenta, bo posiada przewagę pod każdym względem. Bliskość sąsiedztwa bezpośredniego — szczególnie ważny czynnik, zważywszy zniszczenie rosyjskie kolejnictwa. Klimat zbliżony — nasze rośliny i zwierzęta i u nas muszą niekiedy znosić do 34°C. mrozu w zimie i upały do 38°C. w lecie. — Znany rosyjski uczony rolnik Prianiszników podnosi, iż stara nasza pszenica Sandomierka doskonale udaje się pdo Moskwą.

Najważniejszym dla nas konkurentem będą zawsze Niemcy — ale poza większą odległością od Rosji i łagodniejszym klimatem Niemiec niż Polski — czynnikiem, który będzie dawał Polsce przewagę, będzie wcześniej czy później obudzona w Rosjanach świadomość, że to nie kto inny, tylko Niemcy zakazili Rosję tą straszną chorobą społeczną i moralną, jakim jest bolszewizm.

Kiedyś muszą przyjść czasy, że Polska, zapewne znowu z pomocą twórczego genjuszu francuskiego, będzie niosła pokój, ład i kulturę do Rosji.

A przyjdzie to zapewne wtedy, gdy rynki konsumpcyjne europejskie zalewane będą nadprodukcją rolniczą amerykańską. — Europejskie rolnictwo wszystkich krajów musi zawczasu szukać rynków zbytu dla swych produktów hodowlanych, wywożonych do kraj. o niższej kulturze. Musimy nie spóźnić się, gdy zapewne już niezadługo nastąpi kryzys rolniczy w Europie pod wpływem zalewu zbożem, mąką, mrożonem mięsem, serami amerykańskiemi, i zawczasu przygotować się do znalezienia zbytu dla naszych płodów hodowlanych na wschód od nas.

Polska przyszła, o kwitnącej produkcji, rolniczej musi żyć w przyjaźni przez długie lata z umęczoną i wyniszczoną Rosją — a jeżeli raz jeden potrafi Rosja uwolnić się od protektoratu niemieckiego, znajdą się zawsze drogi i na innych polach współżycia Polski i Rosji“.

Inna sprawa, również przez nas już kikakrotnie omawiana, wejdzie prawdopodobnie niebawem na tory realizacji życzeń rolnictwa, a to sprawa ubezpieczenia w rolnictwie, czyli właściwie sprawa Kas Chorych. Jak czytamy w pismach warszawskich odbyła się nad tym tematem w końcu ubiegłego miesiąca konferencja w Ministerstwie Rolnictwa, na której uchwalono szereg postulatów, które Min. R. postawi jako żądanie na posiedzeniu

ministerjalnem w sprawie nowego uregulowania stosunków społecznych.

„Nie ulega wątpliwości, że przy obecnym ustroju Kas Chorych — rolnictwo nie ma dostatecznego wpływu na kierownictwo tych instytucji. Rolnicy przedewszystkiem żądają, aby we wszystkich Radach i Zarządach Kas Chorych ilość ich przedstawicieli tak ze strony pracodawców jak i pracobiorców była w takim stosunku do przedstawicieli pracobiorców i pracodawców z miasta, w jakim znajduje się ilość ubezpieczonych pracujących na roli do ilości ubezpieczonych, pracujących w innych zawodach, w okręgu działalności danej Kasy Chorych. Prócz tego domaga się rolnictwo, ażeby tam, gdzie są większe miasta lub większe środowiska przemysłowe, w wypadku, gdzie ilość ubezpieczonych w miastach (w przemyśle) byłaby większą niż ilość ubezpieczonych na wsi — tworzone były odrębne Kasy Chorych dla wsi.

Wyrażono dalej życzenie, aby Kasy Chorych urządzały wszędzie, gdzie tego okaże się potrzeba, stacje sanitarne z sanitarjuszem względnie pielęgniarką i gdzieby lekarz Kasy Chorych przyjmował lżej chorych dwa do trzech razy tygodniowo.

Żądania rolnictwa, aby poszczególni pracodawcy za zgodą pracujących u nich ubezpieczonych — mogli zwalniać się zupełnie z obowiązku należenia do Kasy Chorych, zapewniając swym robotnikom co najmniej te same świadczenia, które daje Kasa Chorych — zostało wycofane wobec braku wszelkich widoków powodzenia. Natomiast postawiono żądanie, aby była możność ubezpieczenia się częściowego, przy którem składka byłaby zniżona, Kasa Chorych dawałaby lekarza i aptekę, a pracodawca zobowiązywałby się płacić zasiłek chorobowy.

Ministerstwo chce wysunąć żądanie, aby również wszyscy pracodawcy, poniżej pewnego dochodu rocznego, a więc przedewszystkiem mniejsi właściciele rolni — przymusowo należeli do Kas Chorych. Na konferencji wyżej wspomnianej wyrażono jednak ze strony rolnictwa zapatrywanie, że tej kategorji osób niepodobna przymusowo ubezpieczać aż do chwili, kiedy Kasy Chorych będą kompletnie zorganizowane i będą tak funkcjonować, aby należenie do nich było połączone z oczywistą korzyścią". j

To i owo

Ile wapna potrzebują rośliny?

Zapotrzebowanie wapna jako pokarmu jest u różnych roślin uprawnych rozmaite. Potrzeby te winien znać każdy rolnik, by w razie ubóstwa gleby w wapno, umieć im zadość uczynić przez stosowne nawiezienie, czyli zwapnienie. W tym celu podajemy poniżej ilości wapna w kg., potrzebne do wyprodukowania plonów średnich i dużych na 1 ha u niektórych roślin uprawnych.

Jęczmień	10— 21	kg.
Pszenica . . .	14— 23	"
Żyto	14— 27	"
Owies	24— 39	"
Buraki pastewne . .	28— 56	"
Ziemniaki	38— 67	"
Buraki cukrowe . .	39— 49	"
Siano łąkowe . . .	48— 50	"
Groch	50—100	"
Fasola, bobik . . .	62— 82	"
Wyka na zielono . .	82— 98	"
Rzepak	83—111	"
Kukurydza	84—126	"
Esparceta	101—134	"
Seradela	109—182	"
Marchew	111—177	"
Koniczyna czerw. .	121—201	"
Lucerna siewna . .	202—403	"

*

Z rynków rolniczych krajowych i zagranicznych

Notowania na giełdzie lwowskiej

w dniu 3/III 1924
w dolarach amer. za 100 kg. loco wagon stacji załadowania we wschodniej Małopolsce.
1 Dolar — 9,250.000.

Żyto 2.30, pszenica 3.50. jęczmień 2.25, owies 2.20, otręby żytnie 1.20—1.30, otręby pszenne 1.20—1.30, ziemniaki 0.50, siano prasowane 0.70, słoma prasowana 0.70, seradella 2.50—2.70, wyka siewna 2.20—2.40, peluszka 0.00, groch polny 3.50, groch Wiktorja 7.50—8.00, fasola 8.50, łubin niebieski 2.50, łubin żółty 2.50—2.60, hreczka 2.60—2.70, koniczyna czerwona 18.00—20.00, tymotka 17.00—18.00, buraki pastewne (nasienie).

W zbożach ruch mały przy słabem zainteresowaniu; koniczyna bez zapotrzebowania.

Ceny orjentacyjne Syndykatu Rolniczego S. A.
Lwów, pl. Marjacki 10.

W frankach złotych waloryzacyjnych.

Żelazo bednarskie 1 kg 0·42, żelazo gospodarskie 1 kg 0·27, osie z bukszami do wozów 1 kg 0·78, szufle 1 kg 0·96 –1·40, widły 1 szt. 0·65—1, wiadra cynkowane 1 szt. 2·35, łańcuchy dla bydła kg 1·80, łańcuchy dla koni szt. 1·80, łańcuchy do wozów kg 1·80, zgrzebła 1 szt. 0·60, oliwa maszynowa w beczkach kg 0·50, oliwa cylindrowa w beczkach kg 0·60, smar do wozów w beczkach kg 0·22, worki na zboże 1 szt. 0·90, węgiel górnośląski tona 37·60, koks górnośląski dla kuźni tona 56·05, pług 1-skibowy 6" 78·—, brona 3-polowa 23.

Notowania nawozów sztucznych za 100 kg z workiem, loco magazyn Lwów.

Tomasyna 14—16% cytr. rozp. zł. 9.—, superfosfat mineralny 16% zł. 11.25, superfosfat kostny 16% zł. 10.—, wapno azotowe 20% zł. 24.50, siarczan amonowy 20—21% zł. 29.—, saletra chilijska 16% zł. 39.—, sól potasowa 40—42% zł. 11.60, sól kałuska 30% luzem Kałusz zł. 5.94, kainit luzem Kałusz zł. 1.40—1.60.

Siewnik szerokorzutny sprzedam za sześćset miljonów, oraz pszenicę jarą, wykę, kartofle wczesne amerykany, a kupię grabiarkę. Treter, Lwów, Skałka 1. 1882-9-10

Zarząd dóbr Zarszyn poszukuje zaraz praktykanta do gospodarstwa. Warunki według umowy. 1849-9

Sprzedam kompletny kierat dzwonowy, cztero-ramienny z dwoma transmisjami, mało używany, firmy: Clayton-Schuttleworth. Simon Tadeusz, Balicze podróżne, p. Sokołów k. Stryja. 1848-9

Zakupimy większą ilość krów wysoko-mlecznych, rasy czerwonej polskiej, pochodzących z jednej obory, oraz 2 buhaje. Zawiadomienia prosimy kierować pod adresem: Gwarectwo „Hrabia Renard“ w Sosnowcu, pow. Będziński. 1877-9-10

U ks. Węgrzynowicza w Krzeczowicach koło Przeworska stanowić będzie od 1. marca br. importowany oryginalny Norfolk-Breton, państwowy 4-letni, gniady ogier Unann-Napoleo, przez franc. Minist. roln. I kl. premją hodowlaną oznaczony, wys. laską 160, objętość w pasie 203, pod kolanem 23·5, za 50 kg. owsa. Poczta i kolej w miejscu. 1867

Zamienię trzy wielkie słoneczne pokoje z komfortem i kuchnią w Stanisławowie na takie same we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji Rolnika pod 1866. 1866

Kasjer i kierownik młyna, zdolny i energiczny, zmieni posadę na ordynarję w większym przedsiębiorstwie, lub zarządzie dóbr. Zgłoszenia do Administracji pod „Repartjant 1865“ 1865

Inżynier rolnictwa i leśnictwa, absolwent Akademji dublańskiej, polak, kawaler, z wiedzą rolniczą, lasową i gorzelniczą, tartaczną i buchalterją rolniczą w praktyce i teorji, obznajomiony dokładnie z budową i mechaniką rolniczą, z paroletnią praktyką gospodarczą w wielkich majątkach na samoistnych posadach, — obecnie na posadzie administratora około 2000 morgowego majątku rolnego, z najlepszemi świadectwami i referencjami, poszukuje posady administratora majątku, dyrektora, kontrolora lub inspektora dóbr od 1. kwietnia 1924. Łaskawe zgłoszenia pisemne przyjmuje W. P. Kornelja Jankowska, Lwów, Pańska 11A — z napisem „Dla inżyniera dublańczyka. 1864-9

Zarząd dóbr Liczkowce, sprzeda piękne 2-miesięczne wilczury po 50 miljonów. Zamówienia zgłaszać, Lwów, Sykstuska 55a. 1863-9

Kupię natychmiast 25 kóz, 1 kozła rasy Togenburgskiej, Saanieńskiej lub Łangenzalskiej, oraz 20 królików rasy Szampan i Białej Polskiej. Oferty składać pod adresem m. Nieśwież, Sejmik Powiatowy. 1851-9

Obszar dworski Wyżłów p. Myców koło Bełza, przyjmie zaraz ekonoma lub praktykanta z niższą szkołą rolniczą. 1862-9

Gorzelnik-rolnik, były zarządca, administrator i kontrolor dóbr, z wiedzą lasową, tartaczną, gospodarstwa rybnego i księgowości szuka posady. Adres H. Ligęza w Pleszowie ad Kraków. 1861-9

Zarząd dóbr Wyżłów p. Ławoczne sprzedaje drzewo opałowe bukowe w ładunkach wagonowych. 1857-9-11

Starszy stawniczy, samoistny gospodarz, zmieni miejsce zaraz, warunki skromne, poważne referencje. Łaskawe zgłoszenia Lwów, Sakramentek 11 — ogrodnikowi. 1850-9-11

Zarząd dóbr Rudno poczta Rzeszów przyjmie od 1. kwietnia adjunkta gospodarczego. 1880

Poszukuje posady zaraz, ekonom żonaty w sile wieku, z 20-letnią praktyką gospodarczą i szkołą rolniczą horodeńską. Marceli Janowski Szeptyce poczta Rudki. 1881

Angielska seterka czarna, bez błędów w budowie i w włosieniu, tresowana, do sprzedania. Włodzik Dubiecko. 1883

Cześć Kocobendz! Posada rządcy w Rudnej wolna! Proszę kolegów o podanie adresu p. Józefa Hlozka, zarządcy. Kozdoń, rządca, Rudna wielka, p. Rzeszów. 1878

Podleśniczy Wielkopol., kawaler, lat 30 rz.-kat. posiadający średnie wykształcenie, pol. i niem., obeznany również z manipulacją tartaczną pragnie zmienić posadę od 1/4 1924 na ordynarję. Łaskawe zgłoszenia pod „Podleśniczy 1852“ do Administracji. 1852-9-10

Rządca-ekonom lat 29, żonaty, bezdzietny, z ukończoną niższą szkołą rolniczą, znający się na wszystkich gałęziach gospodarczych, poszukuje posady samodzielnej w majątku do 600 morg, lub pod dyspozycję właściciela w większym majątku, najchętniej na Podolu od zaraz. Zgłoszenia: Posterestante Jezierzany Pilatkowce, Bracia Bolekower. 1854-9

Poszukiwana dzierżawa lub poręczająca administracja folwarku około 300 mg. dobre budynki, blizko stacji kolejowej w środkowej Małopolsce lub sąsiedniej Kongresówce. Zgłoszenia przyjmuje A. Turnau Surochów p. Jarosław. 1853-9-11

Poszukuję posady rządcy, lub samoistnego ekonoma. Mam ukończoną szkołę rolniczą, 7 lat praktyki gospodarczej w Polsce, 1 rok praktyki w Czechach. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Rawicz“. 1856

Maszynista-kowal z chlubnemi świadectwami, wykonuje reperacje wszelkich narzędzi rolniczych, montuje gorzelnie, zna się na pszczelnictwie, poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia do Stanisława Sakiewicza, Markowce obok Stanisławowa. 1855-9

Leśnik i rolnik pierwszorzędna siła z wyższem wykształceniem i chlubnemi referencjami, żonaty, w średnim wieku, przyjmie posadę najchętniej samodzielną. Zgłoszenia Kęszycki, Nowemiasto ad Przemyśl. 1858-9-11

Buchalterka rolna z praktyką szuka posady, ewentualnie do kasy. „Leśnictwo Zawałów“. 1882

Rolnik lat 40, żonaty, bezdzietny, szkoła rolnicza, wyższy kurs mleczarski i dłuższa praktyka, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia: Blatkiewicz, Kołtów, poczta Sassów koło Złoczowa. 1836-7-9

Rolnik Ślązak, 28 lat, z wykszt. szkoły rolniczej, z doświadczeniem także i w leśnictwie, poszukuje posady rządcy (ekonoma) na ordynarję. Zgłoszenia A. Sikora ul. Polna 19 w polskim Cieszynie. 1834-7-8

Praktyczny ekonom lat 40, żonaty, polak, znający buchalterję rolniczą, z 15-letnią praktyką przy stacji doświadczalnej, poszukuje posady na ordynarji zaraz. Zgłoszenia: Wawrzyniec Klucznik — Nadyby Wojutycze. 1832-7

Rządca Ślązak lat 24, teoretyk i 6 lat praktyki, poszukuje stałej posady od 1. 4. Zgłoszenia pisemne proszę nadsyłać do Fabryki wyrobów cementowych w Zatorze koło Oświęcima. 1830-7-8

Zboża siewne: „Złociak“, „Zwycięzca“ i „Beseler“, Jęczmień „Hanna“ i „Cesarski“, Pszenica jara gółka Stieglera, ostka Hildebrandta, Buraki półcukrowe Vilmorina, Marchew biała pastewna olbrzymia z zieloną główką Vilmorina, Koniczynę czerwoną i seradelę dostarcza Zarząd dóbr Dębica p. loco. 1833-7-II-11

Pług motorowy STOCKA, maszyna parowa 15-18 HP., parnik Henzego i kocioł parowy, wszystko używane, ale w dobrym stanie ma na sprzedaż Zarząd dóbr Dębica p. loco. 1833-7-II-11

Rządca-ekonom z wykształceniem teoretycznem i praktyką, najchętniej kawaler poszukiwany od 1 kwietnia br. Zgłoszenia z podaniem curriculum vitae i odpisami wszystkich świadectw wysyłać: Zarząd dóbr Delejów p. w miejscu. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 1843-7-9

Ekonom młody energiczny, ze szkołą rolniczą, kilkuletnią praktyką, jak najlepsze świadectwa, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Energiczny 1842“ do Administracji Rolnika. 1842-7

Młody rolnik ze szkołą rolniczą i dwuletnią praktyką, zmieni posadę zaraz. Zgłoszenia do Rolnika pod „Kawaler 1840“. 1840-7

Poszukuję praktykanta-kawalera, pilnego i sumiennego. Zgłoszenia z curriculum vitae. Zarząd dóbr Nieżuchów, p. Stryj. 1839-7-8

Centralny Zarząd dóbr Wysock w Moszczanach p. Bobrówka, poszukuje zaraz adjunkta gospodarczego pod dyspozycję dyrektora dóbr na folwark 600 mg. Wymagane przynajmniej średnie studja fachowe oraz dłuższa praktyka w majątkach intensywnych z uprawą buraków cukrowych na większą skalę. Wynagrodzenie: całe utrzymanie z płacą miesięczną równowartość 250 kg. żyta i odpowiednia tantjema od buraków cukrowych. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca, nadsyłać pod wyżej podanym adresem — nieuwzględnione bez odpowiedzi. 1838-7

Zarząd dóbr Hawłowice górne p. Pruchnik st. kol. Jarosław ma na sprzedaż 3 buhaje. Jednego trzyletniego pełnej krwi fryza, z rodowodem, pochodzenia z obory JWP. Dr. Lisowieckiego w Chłopicach. Jednego pełnej krwi 10-cio miesięcznego z rodowodem oraz jednego 1/2 krwi 7-mio miesięcznego. 1860-9-10

Leśniczy z wyższem wykształceniem fachowem, przytem pszczelarz, potrzebny zaraz. Odpisy świadectw, których się nie zwraca, nadsyłać: Dyrekcja dóbr Kołtów, poczta Sassów. 1859-9-11